

WTOREK
09|08|2022|

GAZETA OLSZTYŃSKA

136 LAT

BEZ GORSETU
NIERUCHOMOŚCI



GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

EGZAMINY NA PRAWO JAZDY ZAWISŁY NA WŁOSKU \4



JAROTY: KOMPROMISU
NIE BĘDZIE \3



STUDENT PRAWA:
KORTOWO JEST FAJNE \5



SPRAWDZAMY, CO DALEJ
Z OLSZTYŃSKIMI „SZUBIENICAMI” \7



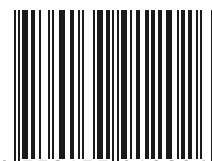
SPORT
CODZIENNIE

- EUROPA MOŻE SIĘ
OD NAS UCZYĆ \22
- OLSZTYŃSKIE
ZWYCIĘSTWO
W JASKINI LWA \23
- WSPARLI WALCZĄCĄ
UKRAINĘ \24



ZAPACH KAWY ZAMIAST POPCORNU \8

ISSN 0137-9127



3 2

9 770137 191202 6



„REFERENDUM”, MINY I WALKA

Na okupowanych terenach obwodu chersońskiego na południu Ukrainy rosyjscy najeźdźcy obiecują mieszkańcom 10 tys. rubli (ok. 770 zł) za udział w nielegalnym referendum, które miałyby usankcjonować przyłączenie tych obszarów do Rosji – powiadomiły lojalne wobec Kijowa władze regionu.

WYBORY PO ROSYJSKU

„Agresorzy chcą kupić głosy mieszkańców Chersońszczyzny (jeszcze) przed zorganizowaniem pseudoreferendum. Na terenie obwodu powstaje coraz więcej instytucji, obiecujących wszystkim zainteresowanym wsparcie finansowe (w zamian za udział w głosowaniu). (...) Okupanci poszukują też lokali do przeprowadzenia nielegalnego referendum i werbują przedstawicieli mediów do celów propagandowych” – poinformowała na Facebooku regionalna administracja.

Jednocześnie 1 sierpnia rządowy ukraiński portal Centrum Narodowego Sprzeciwu przekazał doniesienia, że najeźdźcy proponują cywilom zobwódów chersońskiego i zaporoskiego 10 tys. rubli za przyjęcie rosyjskiego paszportu. Jak podkreślono, wysiłki nieprzyjaciela przynoszą jednak ograniczony skutek, ponieważ nowe dokumenty tożsamości otrzymało tylko około 10 tys. osób, czyli zaledwie 1 proc. dorosłej ludności na zajętych terenach południa Ukrainy.

Miasto Chersoń, niemal cały obwód chersoński i południowa część sąsiedniego obwodu zaporoskiego znajdują się pod rosyjską okupacją od początku marca. Od kwietnia ukraińskie

władze i media informowały, że trwają przygotowania do przeprowadzenia tzw. referendum w sprawie przyłączenia tych obszarów do Rosji lub utworzenia tam zależnych od Moskwy tzw. republik ludowych.

Ukraińskie wojska wyzwołyły już 53 miejscowości w obwodzie chersońskim, lecz ich mieszkańcy powinni wstrzymać się z powrotem do domów ze względu na ciągle ostrzały wroga – oznajmił w ubiegłym tygodniu p.o. szefa władz Chersońszczyzny Dmytro Butrij. W połowie lipca gubernator donosił, że okupanci kontrolują w tym regionie około 650 osiedli.

SOWIECKIE MINY

Brytyjskie ministerstwo obrony poinformowało, że Rosja najprawdopodobniej rozmieszcza wzdłuż swych linii obronnych w Donbasie, na wschodzie Ukrainy, miny przeciwpięchotne, w tym pochodzące z sowieckich zapasów PFM-1 i PFM-IS, które stanowią duże zagrożenie dla ludności cywilnej. „Jest wysoce prawdopodobne, że Rosja rozmieszcza miny przeciwpięchotne w celu ochrony i powstrzymania swobody ruchu wzdłuż swoich linii obronnych w Donbasie. Miny te mają potencjał do powodowania dużej liczby ofiar zarówno wśród wojska, jak



Źródło: www.facebook.com/nawamilitary

ilokalnej ludności cywilnej. W Doniecku i Kramatorsku Rosja najprawdopodobniej próbowała zastosować rozrzucone miny przeciwpięchotne PFM-1 i PFM-IS. Po wszechnie nazywana „miną motylkową” seria PFM-1 jest głęboko kontrowersyjną, niewyszukaną bronią” – napisano w codziennej aktualizacji wywiadowczej.

„PFM-1 były używane z niszczącym skutkiem w wojnie sowiecko-afgańskiej, gdzie jak się uważa, okaleczyły dużą liczbę dzieci, które myliły je z zabawkami. Jest bardzo prawdopodobne, że sowieckie zapasy używane przez Rosję uległy z czasem degradacji i są obecnie wysoce zawodne i nieprzewidywalne. Stanowi to zagrożenie zarówno dla miejscowej ludności, jak i dla humani-

tarnych operacji rozminowania” – dodano.

UKRAINA NIE SKŁADA BRONI

Iwan Fedorow, mer Melitopola lojalny wobec władz w Kijowie poinformował, że ponad 100 rosyjskich żołnierzy zginęło w wyniku ataku sił ukraińskich z użyciem amerykańskich systemów rakietowych HIMARS w nocy z niedzieli na poniedziałek w tym okupowanym przez wojska rosyjskie mieście. „Dziś w nocy nastąpiło uderzenie z użyciem precyzyjnych rakiet HIMARS na punkty tymczasowej dyslokacji wojsk okupacyjnych” – oświadczył Fedorow, po czym dodał, że Rosjanie stacjonowali w tymczasowych koszarach w obiektach przemysłowych w różnych częściach Melitopola, mia-

sta w obwodzie zaporoskim.

„W zeszłym tygodniu okupanci przerzucili znaczną część obrony przeciwlotniczej z Melitopola do Chersonia. Dzisiejsza noc przyniosła najlepsze rezultaty i świadczy o tym, że pozostawione oddziały obrony przeciwlotniczej wroga nie są w stanie przeciwstawić się HIMARS-om” – oznajmił Fedorow. Wyraził przy tym nadzieję, że to osłabienie rosyjskiej obrony przeciwlotniczej tworzy warunki do „skutecznej kontrofensywy (ukraińskiej) na kierunku Melitopola”.

LIKWIDACJA DYWERSANTÓW

Siły ukraińskie wykryły i unieszkodliwiły grupy dywersyjno-zwiadowcze w rejonie atakowanego przez wojska rosyjskie Bachmutu

i pobliskich miejscowości w obwodzie donieckim – poinformował Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy.

„Wróg prowadzi działania zwiadowcze, nie szczędząc swych ludzi. Grupy zwiadowcze przeciwnika zostały wykryte i unieszkodliwione w rejonie miejscowości: Bachmutske, Bachmut i Jakowliwka” – głosi komunikat sztabu.

O sytuacji wokół atakowanego przez Rosjan Bachmutu wspomniano w komunikacie, zaznaczając, że „wróg próbował prowadzić szturm obok Bachmutu”. Próby te – według sztabu – zakończyły się niepowodzeniem. Rosjanie użyli też lotnictwa w rejonie Bachmutu i ostrzeliwali infrastrukturę wojskową i cywilną w pobliżu miasta i wielu okolicznych miejscowości.

Z komunikatu sztabu wynika, że na kilku kierunkach frontu w Donbasie (kierunki: Słowiańska, Kramatorska, Awdijiwki) nie milnęły ostrzały prowadzone przez siły rosyjskie z użyciem lotnictwa, artylerii lufowej i rakietowej.

Wciąż ostrzeliwane są też miejscowości w obwodzie charkowskim, na północnym wschodzie Ukrainy. Rosjanie ostrzeliwują ponadto infrastrukturę wojskową i cywilną na południu Ukrainy, w obwodzie zaporoskim. **ŹRÓDŁO: PAP**

POLSKI BIZNES KOSMICZNY

„Nasz biznes kosmiczny w niespełną dekadę dorobił się 73 spółek, z których 70 proc. ma zysk, a ich łącznie przychody sięgają 400 mln zł. Jak będzie rozwijał się dalej, zależy w dużej mierze od finansowych decyzji rządu” – czytamy w „Pulsie Biznesu”.

Jak czytamy w „Pulsie Biznesu”, w ciągu 10 lat, od kiedy Polska została członkiem Europejskiej Agencji Kosmicznej (European Space Agency – ESA), w kraju powstały 73 spółki, z których 70 proc. ma zysk, a ich łączne przychody sięgają 400 mln zł.

„Sektor kosmiczny w Polsce rozwija się obecnie bardzo szybko, mimo że fundusze, jakie rząd przeznacza na krajową składkę do ESA, są wciąż niewielkie” – zauważa dziennik.

Prezes Creotech Instruments Grzegorz Brona cytowany przez „PB” podkre-

śla, że „w ostatniej dekadzie powstało u nas kilkadziesiąt firm, które wykształciły wyspecjalizowaną kadrę, stworzyły zaawansowane laboratoria i są już zdolne konkurować w przetargach ESA”.

Jesienią odbędzie się posiedzenie Rady Ministerialnej ESA, podczas którego

państwa członkowskie zadeklarują wysokość składek na kolejną perspektywę finansowania, czyli lata 2023-2025. Jak informuje gazeta: „Pieniądze wpłacane do ESA w dużej części wracają do nas w postaci zamówień i kontraktów dla rodzimych spółek technologicznych”.

„PB” przypomina, że w 2019 roku zakończył się siedmioletni okres przejściowy i program Polish Industry Incentive Scheme, który gwarantował polskim firmom udział w zleceniach ESA. „Teraz o zamówienia trzeba konkurować. Pieniądze z kra-

jowej składki mogą stanowić wsparcie w rywalizacji z zachodnioeuropejskimi konkurentami” – zauważa dziennik.

„Według wstępnych deklaracji Polski wysokość składki na programy opcjonalne wyniesie 39 mln euro” – czytamy. **ŹRÓDŁO: PAP**

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzadz@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Zuzanna Leszczyńska
Michał Podolak

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



JAROTY: KOMPROMISU NIE BĘDZIE

Wygląda na to, że to sąd będzie musiał zająć się wyjaśnieniem, czy w piątek odbyło się, czy też nie, walne zgromadzenie w największej w naszym regionie spółdzielni mieszkaniowej. Jak wynika z dwóch zamieszczonych poniżej rozmów, pola do kompromisu nie ma.

Konflikt pomiędzy grupą spółdzielców a zarządem olsztyńskiej SM „Jaroty” trwa od ponad roku. Ci zarzucają zarządowi, że źle zarządza spółdzielnią. Roman Przedwojski, prezes Jarot, uważa z kolei, że podwyżki, które dotyczą mieszkańców, są zupełnie niezależne od zarządu.

W piątek miało się odbyć walne zgromadzenie, które w ostatniej chwili zostało odwołane przez zarząd na kilka godzin przed jego rozpoczęciem. Ogromne kontrowersje wśród grupy spółdzielców wywołał powód takiej decyzji.

— Walne Zgromadzenie jako najwyższy organ spółdzielcy powinno stanowić forum dla głosów członków Spółdzielni, wyrażanych w sposób swobodny, jako wolne od nacisków czy zabiegów celowo wprowadzających w błąd. Tym samym z przykrością należy stwierdzić, iż już od roku, a zwłaszcza w ostatnim czasie miały miejsce naciski grupy osób, których celem, poprzez podawanie fałszywych informacji, było nie tylko wywołanie niepokoju i napięcia wśród członków spółdzielni, ale także świadome wprowadzenie ich w błąd. Przepraszamy wszystkich za zamieszanie i ewentualne kłopoty, ale obradowanie w warunkach tak bardzo podgrzanej atmosfery nie dawało rękojmi prowadzenia spokojnej merytorycznej dyskusji — możemy przeczytać w oświadczeniu podpisanym przez prezesa Romana Przedwojskiego.

Zbuntowana grupa spółdzielców uznała się za walne zgromadzenie i odwołała zarząd. Wczoraj protokół z tego spotkania jeden z nich złożył w biurze SM „Jaroty”. O konflikcie rozmawiamy z Romanem Przedwojskim, prezesem SM „Jaroty” i Łukaszem Michnikiem, działaczem społecznym reprezentującym grupę zbuntowanych spółdzielców.

ROMAN PRZEDWOJSKI:
MOŻE JESZCZE BĘDĄ MNIE
OBWINIAĆ ZA INFLACJĘ
I WOJNĘ W UKRAINIE?



— Zarząd SM „Jaroty” odwołał Walne Gromadzenie. Pan podpisał się pod tą decyzją. Jednak opozycja przeprowadziła własne zebranie i uznaje je za pełnoprawne walne. Jak pan to ocenia?

— Ani zarząd spółdzielni, ani inny organ spółdzielni nie jest uprawniony do tego, żeby dokonywać oceny tego, co się stało. Ustawa, która reguluje nasz sposób działania nie przewiduje tego, żebyśmy byli weryfikatorem. W takich sytuacjach władnym do wypowiadania ocen jest jedynie sąd. Co my mamy do powiedzenia z tej perspektywy, to nie ma znaczenia. Z naszą oceną nikt nie będzie się liczył, bo wiążąca i ostateczna ocena może być wydana w toku postępowania sądowego.

— Kiedy będzie zwołane oficjalne walne zgromadzenie?

— Nie wiem.

— Nie ma terminu?

— Przecież nie zaczynamy od wyznaczenia terminu kolejnego walnego. Zamieszanie w tej sprawie jeszcze nie ucichło. To przedwczesne pytanie. Oczywiście walne będzie, ale nie wiadomo jeszcze kiedy. To, co się stało, odbywało się w atmosferze strasznie nakręconej przez panią senator Lidę Staroń. W związku z tym nikt o tym nie myślał, żeby po kilku dniach ustalić nowy termin. Przecież to jasne, że ta atmosfera nie ostygnie w ciągu dwóch, trzech dni.

— Organizatorzy opozycyjnego walnego swoją niechęć do obecnego zarządu argumentują między innymi podwyżkami czynszów...



Fot. Andrzej Sprzączak

— To takie same infantylne argumenty, jak przed tym odwołanym walnym. Może jeszcze będą mnie obwiniać za inflację i wojnę w Ukrainie?

— Jest jakieś pole kompromisu ze spółdzielczą opozycją? Pole, gdzie obecny zarząd może się z nią spotkać, wyciszyć emocje, podjąć decyzje?

— To jest możliwe tylko na walnym. Osoba, która przychodzi na walne, staje się członkiem tego organu. Walne Zgromadzenie jest organem o nieustabilizowanym składzie co do ilości i składu personalnego. Przychodzą ci, którzy chcą. Za każdym razem ten organ może mieć inny skład osobowy. Jest jednak tym organem tylko wtedy, kiedy zaistnieją warunki, żeby tak się stało. W moim przekonaniu zebranie na boisku szkolnym nie działało jako organ. Jego uczestnicy nie są ani zarządem, ani radą nadzorczą, ani według nas nie są walnym zgromadzeniem. Oczywiście podkreślam, że nasze zdanie w tej sprawie jest na odległym planie.

— Co dalej?

— Nic nadzwyczajnego. Tak bym to określił. Dalej jest tak, jak było przed walnym.

— Do jakiego momentu?

— Do chwili rozstrzygnięcia przez sąd. Dopiero wtedy możemy mówić o przyszłości. Do tego momentu to mgła.

— Czyli nie ma granicznego terminu, w którym walne musi się odbyć?

— Nie, nie ma takiego terminu.



ŁUKASZ MICHNIK:
TO WSZYSTKO PO TO,
BY LUDZIE ODZYSKALI
WPŁYW NA SWOJĄ
SPÓŁDZIELNIĘ

— Prezes SM „Jaroty” odwołał zgromadzenie walne z powodu waszej działalności. Jak to odbieracie?

— Miniony piątek zapisał się w historii polskiej spółdzielczości. Zgromadzenie Walne zwołane na ten dzień przez Zarząd Romana Przedwojskiego zostało nielegalnie odwołane na kilka godzin przed rozpoczęciem tylko dlatego, że władze zorientowały się, że najzwyczajniej w świecie zostaną odwołani i stracą swoje lukratywne stolki. To nie tylko złamanie prawa, ale i niezwykle niebezpieczna autorytarna praktyka. To tak, jakby rząd odwołał wybory, bo nie idą im sondaże. To są standardy zarządzania wyciągnięte z dzisiejszej Rosji.

— Zwołaliście swoje spotkanie...

— W polowych warunkach, ale walne się odbyło. Mimo odwołania Zgromadzenia pod budynek V LO przyszło 120 osób i na

szkolnym boisku rozpoczęły się obrady, podczas których cały Zarząd został jednogłośnie odwołany.

— Dlaczego?

— To wynik niezadowolenia grupy spółdzielców, które manifestowali od roku. Od roku protestowaliśmy, organizowaliśmy spotkania, konferencje, tułaliśmy się po sądach, a ulotki naszego ruchu trafiły do 12 tys. mieszkań. To wszystko po to, by ludzie odzyskali wpływ na swoją Spółdzielnię, odzyskali w niej głos, by mogli decydować o tym, co ich.

— Co dalej?

— Dziś (poniedziałek 8 sierpnia - red.) w Spółdzielni zostały złożo-

W zasobach SM Jaroty znajduje się ponad

12 tysięcy mieszkań.

ne wszystkie protokoły i uchwały podjęte w piątek. Jeśli Zarząd i Rada Nadzorcza ich nie uszanuje, sprawa trafi do sądu. Nie ma zgody na to, by kilka osób z Romanem Przedwojskim traktowało Spółdzielnię jak swój prywatny folwark.

— Waszym celem jest odwołanie Zarządu czy przewidujecie jakiś kompromis?

— Nie można iść na kompromisy względem prawa i demokracji. Zasad się albo przestrzega, albo się je łamie, nie ma nic po środku. Nie będzie żadnych okrągłych stołów i zakulisowych układów, Spółdzielcy chcą tylko tego, co stanowi prawo, czyli legalnych wyborów do Rady Nadzorczej, by powołać nowy Zarząd, i będą o to walczyć do końca.

KAROL GROSZ
STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

Przysyłajcie nam zdjęcia miejsc, w których mieszkacie. Autorzy fotografii, które opublikujemy w Gazecie, otrzymają od nas bezpłatny 6 miesięczny dostęp do naszego e-wydania. Dzisiaj przedstawiamy zdjęcia **nocnego nieba nad podolsztyńskim Nikielkowem** autorstwa **Elżbiety Czyżyk** oraz foto „**Odpoczywający gołąb**” **Marioli Matyska**. Fotografie wysyłajcie na adres: redakcja@gazetaolsztynska.pl. Prosimy o informację, co jest na zdjęciu i jak je podpisać (autor).



EGZAMINY NA PRAWO JAZDY ZAWISŁY NA WŁOSKU

Wrze w Wojewódzkich Ośrodkach Ruchu Drogowego. Egzaminatorzy we wszystkich ośrodkach w kraju domagają się podwyżek płac. Wczoraj w Olsztynie i w Elblągu egzaminy na prawo jazdy się odbywały, ale czy tak będzie dzisiaj?



**ANDRZEJ
MIELNICKI**
a.mielnicki@
gazetaolsztynska.pl

Wkropce mogą się znaleźć wszyscy, którzy mają wkrótce zdawać egzamin na prawo jazdy.

Egzaminatorzy WORD w całej Polsce wczoraj wznowili swój protest, a to może oznaczać, że egzaminy na prawo jazdy nie będą się odbywać. Tak stało się w części ośrodków w kraju, ale wczoraj zarówno w Olsztynie, jak i w Elblągu egzaminy odbywały się zgodnie z grafiką. Tylko że dyrektorzy obu ośrodków nie kryli, że nie wiadomo, co będzie w ciągu następnych dni, bo w każdej chwili egzaminatorzy mogą czynnie przyłączyć się do ogólnopolskiego protestu.

— Egzaminy odbywają się zgodnie z harmonogramem — powiedział nam wczoraj Marek Bojarski, dyrektor WORD w Olsztynie. — Egzaminatorzy pracują.

Podobnie było w ośrodku w Elblągu, gdzie wczoraj pracowali wszyscy egzaminatorzy.

— Mamy trzynastu egzaminatorów, jedenastu pracuje zgodnie z planem, dwóch jest na urlopie, też zgodnie z planem — informuje Zygmunt Kiersz, dyrektor WORD w Elblągu. — Tak jest w poniedziałek. Jak będzie we wtorek lub w środę — tego nie wiem.

O co chodzi egzaminatorom? Domagają się przede wszystkim podwyżek, i to sporych.

Egzaminatorzy protestowali już na początku lipca. Brali urlopy na żądanie lub szli na zwolnienia lekarskie. Dlatego część ośrodków odwołała lub ograniczyła liczbę egzaminów.

Protest został przerwany, bo 19 lipca w Ministerstwie Infrastruktury doszło do spotkania z przedstawicielami egzaminatorów — Komitetem Egzaminatorów RP. Wprawdzie WORD-y podlegają pod samorządy województwa i zarząd wo-



foto: archiwum

jewództwa powołuje ich dyrektorów, to jednak kwestia zarobków leży już w gestii ministra infrastruktury. Stawki ustala minister w drodze rozporządzenia.

Strony uzgodniły, że w ministerstwie powstanie zespół roboczy, który będzie pracować nad postulatami egzaminatorów. Grupa robocza miała powstać na przełomie sierpnia i września. Tymczasem 29 lipca wiceminister infrastruktury Rafał Weber, odpowiadając na interpelację olsztyńskiej posłanki PiS Iwony Arent, na końcu odpowiedzi wyraźnie napisał: — „Minister Infrastruktury na chwilę obecną nie planuje zmiany polegającej na kwotowym podwyższeniu stawek wynagrodzenia egzaminatorów”.

Protestujący poczuli się wpuszczeni w maliny.

— Egzaminatorzy czują się oszukani — powiedział w RMF FM Wojciech Duszka z Komitetu Egzaminatorów RP. Egzaminatorzy chcą się spotkać już bezpośrednio z ministrem infrastruktury Andrzejem Adamczykiem.

Wczoraj część WORD-ów odwołała egzaminy, bo egzaminatorzy wznowili protest, który w każdej chwili może objąć kolejne ośrodki, także w naszym regionie. To był kompletny paraliż WORD-ów i całkowite złamanie systemu egzaminowania. Dziennie w Olsztynie przeprowadza się prawie 200 egzaminów praktycznych i teoretycznych. Czy egzaminy mogą być wstrzymane?

— Trudno powiedzieć, bo nasi egzaminatorzy popierają protest — mówi dyrektor Bojarski.

W WORD w Olsztynie pracuje 20 egzaminatorów, z tym że nie wszyscy są na pełnym etacie.

— Podwyżki miały być połączone z podwyżką opłat za egzaminy na pra-

wo jazdy — tłumaczy dyrektor Bojarski. — Bo jaki byłby sens podwyższania stawek wynagrodzeń, skoro dziś nie płacimy ich w maksymalnej wysokości wynikającej z rozporządzenia ministra, bo sytuacja finansowa ośrodków jest taka, a nie inna? Znacznie wzrosły koszty utrzymania, bardzo podrożały paliwo i prąd.

Dziś egzamin praktyczny na prawo jazdy kosztuje 140 zł. Według wcześniejszych propozycji opłata miałaby wzrosnąć do 180 zł. Ale nie było na to zgody Ministerstwa Infrastruktury.

— Ministerstwo stoi na stanowisku, że nie jest to akceptowalne społecznie, ale nie zgadzam się z tym. Mamy różne podwyżki.

Czy wszystkie są akceptowalne społecznie? — pyta dyrektor Bojarski. — Tym bardziej że stawka za egzamin nie zmieniła się od ośmiu lat.

Ile zarabia dziś egzaminator? To oczywiście zależy od jego uprawnień do egzaminowania na poszczególne kategorie prawo jazdy.

W przypadku wszystkich uprawnień, a w WORD w Olsztynie takie ma 13 egzaminatorów, ich zarobki wynoszą powyżej 8 tys. zł brutto. To ok. 6 tys. zł netto.

— Jednak są egzaminatorzy, którzy mają uprawnienia tylko na kategorię B, wówczas maksymalne ich zarobki mogą wynieść 3,5 tys. zł na rękę — dodaje dyrektor Bojarski.

Jednak egzaminatorzy chcą zarabiać więcej. I to dużo więcej.

— Protest jest zasadny — uważa dyrektor Kiersz.

— Można spełnić postulaty, ale pod warunkiem, że minister infrastruktury zmieni stawki za egzaminy na prawo jazdy. Dziś nasze straty średnio w miesiącu za pierwsze półrocze wyniosły 4,7 tys. zł. Każda podwyżka płac generowałaby jeszcze wyższe straty, a już więcej się nie da przeprowadzić egzaminów, bo pracujemy już na sto procent.

ILE CHCĄ ZARABIAĆ
EGZAMINATORZY?

— W PRZEDZIALE 11-17 TYS. ZŁ BRUTTO, WYŁĄCZAJĄC Z TEGO EGZAMINATORÓW NADZORUJĄCYCH, BO CI MAJĄ JESZCZE DODATEK FUNKCYJNY — WYJAŚNIA DYREKTOR KIERSZ. — ŻĄDANIA PŁACOWE SĄ NA PEWNO ZASADNE, ALE NIE W TAKIEJ WYSOKOŚCI — DODAJE.

— Kilkanaście dni temu uzgodniliśmy wspólnie, że jest potrzeba zmiany obecnego modelu wynagradzania na nowy, dostosowany do obecnej rzeczywistości. Dlatego dziwi mnie dzisiejsze zachowanie części egzaminatorów. Nie wiem, co się stało, że środowisko egzaminatorów jednak zmieniło zdanie — powiedział wczoraj w Radio ZET wiceminister infrastruktury Rafał Weber. Wiceminister podkreślił też, że ministerstwo nie złamało ustaleń dotyczących podwyżek płac i zmiany sposobu oceniania kursantów. I dodał, że jego wypowiedź dotyczyła obecnego stanu prawnego. Resort planuje całkowicie nowy system wynagradzania. Dlatego jego zdaniem egzaminatorzy nie powinni czuć się oszukani. **źródło: Radio ZET**

REKLAMA

WÓJT GMINY ELBLĄG

uprzejmie informuje, iż zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Elbląg oraz zamieszczone na stronach internetowych Urzędu wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy oraz w najem, stanowiące własność Gminy Elbląg. Wykaz będzie wywieszony od 09.08.2022 r. do 30.08.2022 r.

21822see1-a-M

REKLAMA

komunikat

WÓJT GMINY PURDA

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy w Purdzie i na I piętrze w budynku nr 12A w Purdzie, w dniach **od 9 sierpnia 2022 r. do 30 sierpnia 2022 r.** zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

1. Działka nr **28/16**, o powierzchni 0,1608 ha, obręb **Butryny**, gmina Purda — sprzedaż w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.
 2. Działka nr **139**, o powierzchni 0,0100 ha, obręb **Patryki**, gmina Purda — sprzedaż w trybie przetargu ustnego ograniczonego skierowanego do właścicieli nieruchomości przyległych,
 3. Działka nr **55**, o powierzchni 0,0218 ha, obręb **Klebarc Mały**, gmina Purda — sprzedaż w trybie przetargu ustnego ograniczonego skierowanego do właścicieli nieruchomości przyległych,
- Wykazy znajdują się również na stronach internetowych: www.bip.purda.pl i www.purda.pl. Blisze informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie, w budynku nr 12A w Purdzie lub pod nr tel. 89 544 42 62 oraz 89 544 42 71.

86222oltr-a-M

komunikat

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu gminy Purda dla terenu położonego w obrębie geodezyjnym Kiewki

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2022 r. poz. 503) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1, 3 i 4 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2373 z późn. zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Purda uchwały nr XLI/317/2018 z dnia 29 czerwca 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu gminy Purda dla terenu położonego w obrębie geodezyjnym Kiewki, obejmującego obszar w granicach zgodnych z załącznikiem graficznym do uchwały oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do tego dokumentu.**

Wnioski do zmiany miejscowego planu mogą być składane na piśmie* w siedzibie Urzędu Gminy Purda, Purda 19, 11-030 Purda, **w terminie do dnia 31 sierpnia 2022 r.** Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Przekazane dane osobowe będą przetwarzane zgodnie z informacją IODO umieszczoną na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Purda.

* Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Wójt Gminy Purda
Teresa Chrostowska

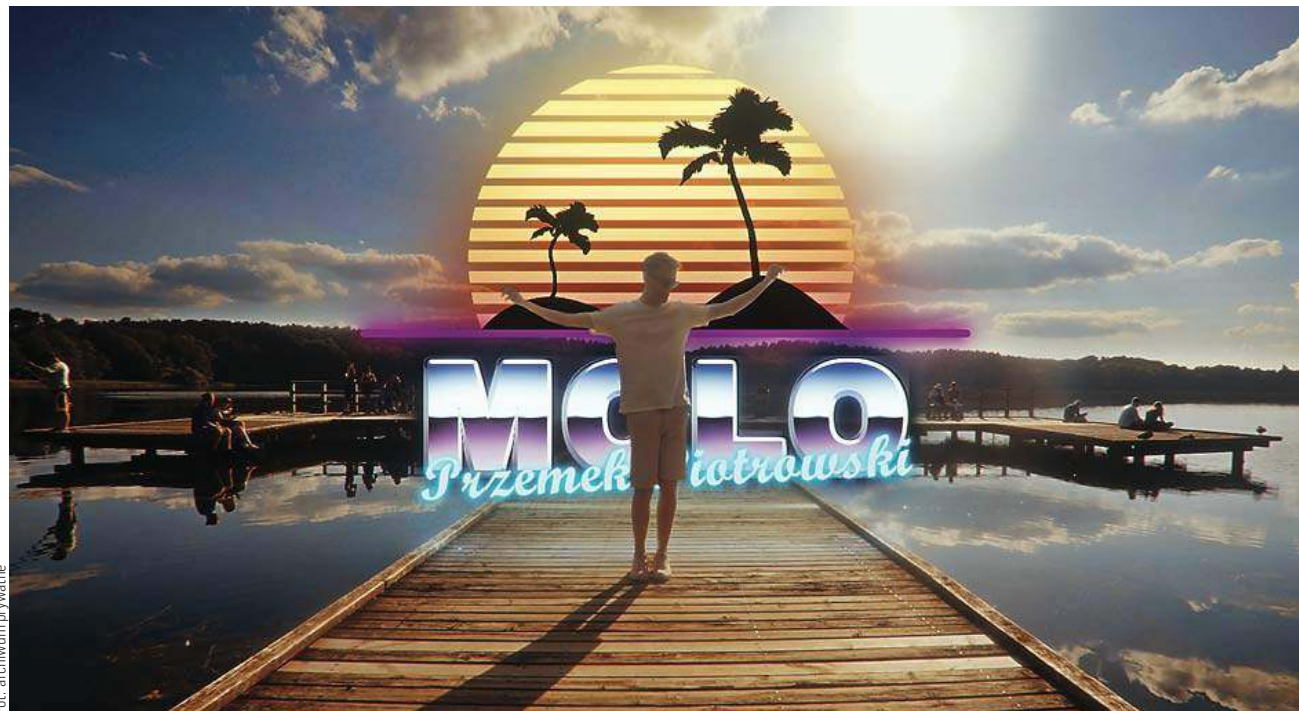
84222oltr-A -P

STUDENT PRAWA: KORTOWO JEST FAJNE

Tegoroczny absolwent prawa z UWM w nietypowy sposób pożegnał się z uczelnią. Nagrał piosenkę i teledysk, które podsumowują okres jego 5-letniej nauki. W kadrach klipu można zobaczyć Kortowo, plażę miejską i olsztyńskie Stare Miasto.

Przemek Piotrowski jest tegorocznym absolwentem prawa na naszym uniwersytecie. Chcąc pożegnać się z całą społecznością uniwersytetu, stworzył utwór „MOLO”. Swoją przygodę z muzyką młody prawnik rozpoczął jednak znacznie wcześniej. W tym roku absolwent UWM był uczestnikiem programu „Szansa na sukces”, w którym wykonując piosenkę „Mieć czy być”, został wyróżniony przez zespół Myslovitz.

— Swoją historię z muzyką rozpocząłem już od podstawówki, kiedy to śpiewałem w chórze szkolnym, a następnie w chórze domu kultury w Łomży — mówi Przemek Piotrowski. — W czasach gimnazjalno-licealnych zapisałem się na zajęcia solowe do regionalnego ośrodka kultury w Łomży. Po czym nastął czas studiów. Jednak starałem się to kultywować, nie zatracić pasji. Zacząłem współpracować z łomżyńskim raperem Marcinem Fabiszewskim, razem od dwóch lat piszemy autorskie utwory. W dużej mierze na dziś są one jeszcze w szufladzie, aczkolwiek mamy co do nich plany i zamierzamy powoli wdrażać je w życie. Olsztyńska uczelnia i klimatyczne życie w Kortowie na tyle spodobały się mło-



— Inspiracją do nakręcenia teledysku było zwyczajne wyjście ze znajomymi na plażę kortowską po zajęciach — mówi Przemek Piotrowski

demu piosenkarzowi, że zdecydował się na studia w stolicy Warmii i Mazur.

— Pochodzę z Łomży, do Olsztyna przyjechałem na studia. O wyborze tego miejsca przekonała mnie Kortowiada. Miasto, jeziora, klimat studencki i kampus, które bardzo mi się spodobały. Dodatkowo nie chciałem zapuszczać się daleko, gdyż jestem przywiązany do lokalnej społeczności, rodziny, przyjaciół. Dlatego też uznałem Olsztyn za ciekawe rozwiązanie — opowia-

da Przemek. — Wybrałem prawo, czyli coś zupełnie odmiennego od mojej pasji. Śpiewanie jest dla mnie sposobem na oderwanie się od codziennych zajęć, wynikających dotychczas z obowiązków studenckich, może niebawem zawodowych. We wrześniu chciałbym przystąpić do egzaminu na aplikację adwokacką. Jednak hobby jest bardzo potrzebne, cokolwiek się w życiu robi.

— Czas studiowania na UWM będę wspominał bardzo mile. Poznałem tu-

taj wielu ciekawych znajomych, jak i profesorów. To, co wyniosłem z tych pięciu lat, „to moje”, a na to składają nie tylko studenckie życie, ale również duży zasób wiedzy. Współpracując z Filipem Przybyszem, napisałem tekst, którym na swój sposób chciałem uhonorować 5 lat studiów — mówi Przemek Piotrowski. — Pomysł na utwór powstał po jednym ze wspólnych, grupowych wieczorów w Kortowie. Realizując tę inicjatywę, chciałem utwierdzić wspo-

mnienia związane z okresem studiowania na kampusie i pożegnać się w dość niecodzienny sposób. Utwór pt. „MOLO” jest moim pierwszym solowym singlem. Kawalek ten przypomina o pięknych czasach studiowania na kampusie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Powstał we współpracy z producentem Feliepe.

Do piosenki powstał również teledysk. Klip został nakręcony w olsztyńskim Kortowie, na plaży miejskiej i Starym Mieście.

— Inspiracją do nakręcenia teledysku było zwyczajne wyjście ze znajomymi na plażę kortowską po zajęciach. Od dłuższego czasu nie było to możliwe, obostrzenia wynikające z pandemii wyrwały nam dwa lata studiowania. To było pierwsze wyjście grupowe od dłuższego czasu. Bardzo mi się to spodobało, jednak w głowie miałem cały czas fakt, że niestety takie „życie” już niebawem się skończy. Postanowiłem więc opisać to, co faktycznie zrobiliśmy. Stąd też pomysł na kadry klipu czy tekst piosenki. Ten utwór odzwierciedla rzeczywistość, nie jest wymyśloną historyjką.

W tym roku Przemek ma jeszcze w planach wydanie dwóch singli w różnych klimatach muzycznych. Jednak na pierwszym miejscu wciąż pozostaje wykształcenie i prawo.

— Trzeba twardo stąpać po ziemi. Muzyka to ciężki kawałek chleba, bo nigdy nic nie wiadomo. Człowiek wszystkim nie dogodzi, cokolwiek by nie robił. Jest to dość specyficzna działalność, dlatego też na nic się nie nastawiam. We wrześniu chciałbym przystąpić do egzaminu na aplikację adwokacką.

ANNA GLAZEK

glazekanna97@gmail.com

NIC SIĘ NIE DZIEJE, CZYLI W OLSZTYNIE JEST ZA GŁOŚNO

Co jakiś czas wśród mieszkańców Olsztyna słychać narzekania, że w mieście nic się nie dzieje. Miejski Ośrodek Kultury postanowił zrobić wszystko, żeby w te wakacje tak nie było. Niestety, po dużej imprezie w Parku Centralnym wśród mieszkańców słychać narzekania, że... było za głośno.

W sobotę w olsztyńskim Parku Centralnym Miejski Ośrodek Kultury zorganizował naprawdę dużą imprezę. Mowa o festiwalu Local Warming 2022, który przyciągnął wielu fanów muzyki elektronicznej. Wreszcie Olsztyn był taki,



jakim oczekują go mieszkańcy: kolorowy, głośny i imprezowy. Nie wszystkim jednak nowoczesne brzmienia w Parku Centralnym przypadły do gustu.

W sieci pojawiły się komentarze, których autorzy narzekali na to, że ta zorganizowana w środku miasta impreza była zbyt głośna. Inni natomiast cieszyli się z tego, że w mie-

ście, w którym „nic się nie dzieje” nareszcie odbyło się jakieś wydarzenie.

Dzień później MOK odniósł się do sprawy w swoim stylu. Na facebookowym profilu ośrodka ukazał się mem, w którym sarkastycznie odnosili się do narzekających mieszkańców. Jak to w Polsce bywa, społeczność została podzielona na zwolenników i przeciwników imprez w Parku Centralnym.

— Świetna inicjatywa muzyczna w urokliwym miejscu. Pełen profesjonalizm i organizacja. Dzięki, że mimo narzekania na za silną decybelę dalej chcecie

pchać ten wózek — napisał jeden z internautów.

— Owszem, było za głośno, źle wybraliście miejsce. Nie wzięliście poprawki na to, że w bliskim sąsiedztwie mieszkają ludzie. Część z nich jest starsza i/lub schorowana. Ci starsi się nie poskarżą — zauważał inny użytkownik.

Zdecydowanie jednak przeważali zwolennicy takiego rodzaju imprez. Większość internatów chwaliła MOK za świetną organizację i oryginalny wybór repertuaru. Jak udało nam się dowiedzieć, to prawdopodobnie nie ostatnia tego rodzaju impreza w tym miejscu. **KAROL GROSZ**

PROSTO Z ULICY: SKANDAL NAD JEZIOREM SKANDA



Prosto z ulicy to nasz cykl, w którym pokazujemy to, co dzieje się na naszych ulicach. Tym razem pokazujemy jednak zdjęcie „Prosto z plaży”, które nam przysłał nasz czytelnik, a które przedstawia okolice olsztyńskiego jeziora Skanda. Przy okazji przypominamy, że zanieczyszczanie lub zaśmiecanie miejsc publicznych jest wykroczeniem, za który grozi kara grzywny do 500 zł. Odpady są również niebezpieczne dla środowiska i zwierząt żyjących w lesie. Szklane butelki mogą powodować pożary, szczególnie w upalne dni.

ROZMOWY W SPRAWIE ELBLĄSKIEGO PORTU

Urząd Miejski w Elblągu rozpoczął oficjalne rozmowy z Ministerstwem Aktywów Państwowych na temat dalszego rozwoju elbląskiego portu. Skarb Państwa jest gotowy zaangażować się kapitałowo i finansowo w rozwój i modernizację portu w Elblągu.



**EWELINA
GULIŃSKA**
e.gulinska@
dziennikelblaski.pl

Na zaproszenie wiceministra aktywów państwowych Andrzeja Śliwki prezydent Elbląga Witold Wróblewski wraz z dyrektorem Zarządu Portu Morskiego Arkadiuszem Zglińskim uczestniczyli w spotkaniu dotyczącym przyszłości elbląskiego portu.

— Spotkanie odbyło się w bardzo dobrej atmosferze, rozpoczęło oficjalne rozmowy na temat dalszego rozwoju elbląskiego portu w kontekście kończącej się budowy kanału żeglugowego przez Mierzę Wiślaną i ewentualnego udziału Skarbu Państwa w spółce komunalnej — przekazał Urząd Miejski w Elblągu.



W spotkaniu uczestniczyli wiceminister aktywów państwowych Andrzej Śliwka, poseł Leonard Krasulski, prezydent Elbląga Witold Wróblewski oraz dyrektor elbląskiego portu Arkadiusz Zgliński

— Przedstawiliśmy wypracowaną przeze mnie — wspólnie z posłem Leonardem Krasuskim i ministrem Markiem Gró-

barczykiem — konkretną propozycję. Jesteśmy w stanie jako Skarb Państwa wygospodarować 100 mln zł na niezbędne inwe-

stycje w porcie w zamian za pakiet kontrolny — Skarb Państwa byłby większościowym udziałowcem w spółce — poinformował

w rozmowie z nami Andrzej Śliwka, wiceminister aktywów państwowych.

Jak zapewnia wiceminister, sama struktura tej umowy wymaga uszczegółowienia i prac roboczych, ale zaplanowane są już dalsze rozmowy.

Wiceminister aktywów państwowych po raz kolejny odniósł się też do zarzutów senatora Jerzego Wcisły.

— Chcemy rozmawiać z samorządem — zależy nam na rozwoju miasta i regionu elbląskiego. Działania pana Wcisły są prowadzone na szkodę Elbląga. W celu uzyskania doraźnej korzyści politycznej chce blokować działania rozwojowe w Elblągu, a takim działaniem niewątpliwie jest możliwość dofinansowania portu kwotą do 100 mln zł pod potrzebne inwestycje i w konsekwencji objęcie

przez Skarb Państwa pakietu kontrolnego. Jeśli jako radny i senator nie pokazał się jako skuteczny ambasador Elbląga i regionu elbląskiego, to niech przynajmniej nie przeszkadza tym, którzy chcą, aby Elbląg i nasz region się rozwijał — podkreślił Andrzej Śliwka.

I dodał: — Przekop Mierzei Wiślanej jest ogromną szansą dla Elbląga, dlatego też wbrew mal-kontentom nie możemy stracić okazji, aby wreszcie port w Elblągu zaczął służyć mieszkańcom miasta, regionu i Polski. Prezes Jarosław Kaczyński oraz Prawo i Sprawiedliwość konsekwentnie w swoim programie powtarzają, że w Elblągu musi powstać IV port RP, który będzie miał status portu o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej.

ZATRZYMANO 5 OSÓB, W TYM 3 KOBIETY

Funkcjonariusze policji zatrzymali już pięć osób, które mogą mieć związek ze sprawą śmiertelnego pobicia 43-letniego mieszkańca Elbląga. Jego ciało — przypomnijmy — znaleziono w sobotę 6 sierpnia w godzinach porannych

przy ul. Hetmańskiej. Zatrzymani to 47-letni i 40-letni mężczyzna oraz kobiety w wieku 34, 39 i 60 lat — przekazał Jakub Sawicki z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Elblągu. Policja na razie nie zdradza,

czy 43-letni mężczyzna był ich znajomym i jakie przyczyny stoją za pobiciem mężczyzny. Ustalane jest też, jaki udział w zdarzeniu miała każda z osób zatrzymanych do sprawy. — Wniosek policji skierowany z aktami do prokuratury

dotyczy dwóch zatrzymanych mężczyzn — poinformował Sławomir Karmowski, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Elblągu. I dodał: — Prokuratura nie podjęła jeszcze decyzji na temat tego, jaką kwalifikację czynu przyjmie w tej sprawie.



UZDOLNIONE UCZENNICE Z ELBLĄGA

Wakacje trwają w najlepsze, jednak nie wszyscy uczniowie odpoczywają od nauki. Są tacy, którzy przerwę w zajęciach szkolnych wykorzystują do podnoszenia swojej wiedzy. Wśród pół setki zdolnej młodzieży biorącej udział w programie stypendialnym ADAMED SmartUP znalazły się Gabriela Szczepanik i Anna Wlizo z Elbląga.

Już po raz ósmy odbyła się edycja programu stypendialnego ADAMED SmartUP. Wzięło w nim udział 50 uczniów z całej Polski, by rozwijać swoje pasje. Pod okiem naukowców poszerzyli swoją wiedzę, opanowali nowe umiejętności, a przy tym świetnie się bawili.

— Poprzez program ADAMED SmartUP od lat popularyzujemy nauki ścisłe i przyrodnicze, a jednocześnie dajemy młodym uzdolnionym ludziom szansę na rozwój konkretnych zainteresowań i ukierunkowanie pasji. Chcemy,

by zdobyte doświadczenie było jak najbliższe temu z rzeczywistego świata nauki, i to tej na najwyższym poziomie — wskazuje Martyna Strupczewska, kierowniczka programu ADAMED SmartUP.

W tym roku w programie wzięły udział dwie uczennice z Warmii i Mazur: Gabriela Szczepanik i Anna Wlizo z Elbląga.

— Przez dwa tygodnie nauczyłam się podstaw matematyki, które są z kolei potrzebne do bardziej wnikliwego poznawania fizyki. Z zajęć wynoszę to, że doświadczenia są na-



Gabriela Szczepanik

prawdę ważne w pracy naukowej i należy pracować zespołowo, aby wiele rzeczy wychodziło po naszej myśli — mówi Anna Wlizo z grupy fizyka i nowe technologie, uczennica II Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycz-



Anna Wlizo

nymi im. Kazimierza Jagiellończyka w Elblągu.

Koniec obozu to jednak nie koniec emocji. We wrześniu 50 uczestników 8. edycji spotka się na Gali finałowej, w trakcie której poznamy nazwiska 10 laureatów. W ramach nagrody

czeka na nich program indywidualnych konsultacji edukacyjnych. Po roku trójka najlepszych z najlepszych otrzyma stypendium finansowe na dalszą realizację naukowych pasji.

— Wieloetapowa formuła programu pozwala maksymalnie rozwinąć potencjał naszych fantastycznych uczestników. Jednak by zostać laureatem, nie wystarczy sam talent. Należy wykazać się pomysłowością, wytrwałością i determinacją, a także umiejętnościami pracy w grupie. To dzięki

kilkusetapowej rekrutacji mamy pewność, że nasze wsparcie trafia do właściwych osób — podkreśla Martyna Strupczewska.

Laureaci programu stypendialnego otrzymają stypendium w wysokości 40 tys. złotych na dalszy rozwój i realizację kolejnych naukowych marzeń. To, na co dokładnie zostanie przeznaczone jest również decydowane indywidualnie, w zależności od potrzeb. Mogą być wyjazdy naukowe, udział w konferencjach, kursy. Wszystko zależy od tego, jaką ścieżkę rozwoju wybiorą stypendyści.

SPRAWDZAMY, CO DALEJ Z OLSZTYŃSKIMI „SZUBIENICAMI”

Mijają dwa miesiące od dnia, kiedy wojewódzki konserwator zabytków zdecydował o rozpoczęciu procedury zajęcia olsztyńskiego Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej. Tyle czasu miała trwać procedura, ale nadal nie ma decyzji w tej sprawie.

Olsztyńskie „szubienice”, jak powszechnie pomnik nazywają olsztynianie, nadal stoi w samym centrum miasta. Pomalowany w antyrosyjskie hasła, z odpadającymi granitowymi płytami, ogrodzony płotem, zarastający zielskiem... I nadal nie ma ostatecznej decyzji, co dalej z nim będzie.

Dokładnie dwa miesiące temu Warmińsko-Mazurski Wojewódzki Konserwator Zabytków wszczął procedurę czasowego zajęcia pomnika. Powodem była odpadnięcie od podstawy dwóch płyt.

Już od dwóch dekad trwa walka o usunięcie tego rosyjskiego symbolu z centrum Olsztyna. Utrudnia to fakt, że został zaprojektowany przez wybitnego rzeźbiarza Xawerego Dunikowskiego i dlatego został w 1993 roku wpisany do rejestru zabytków.

Informacja o rozpoczęciu procedury przejęcia pomnika poruszyła mieszkańcami Olsztyna. Rozpoczęła się dyskusja, co dalej z nim zrobić, a także czy i gdzie pomnik zostanie przeniesiony. Sama procedura prowadząca do przejęcia od miasta pomnika powinna zakończyć się w 60 dni, a te właśnie minęły.

— Postępowanie w sprawie zabezpieczenia zabytku w formie ustanowienia czasowego zajęcia (art. 50, ust.

1 i 2 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami) w sprawie Pomnika Wyzwolenia Ziemi Warmińskiej Xawerego Dunikowskiego nie zostało jeszcze zakończone — powiedział nam w poniedziałek Bartłomiej Skrago, rzecznik Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie. — Prowadzona sprawa jest wielowątkowa, bezprecedensowa i złożona pod wieloma względami: formalno-prawnym, technologicznym oraz finansowym — dodał.

I choć wojewódzki konserwator już dwa miesiące temu przewidywał, że podjęcie decyzji może potrwać dłużej, niż przewidują to formalne terminy, to wydłużająca się procedura przejęcia pomnika i wywieżenia go z Olsztyna na nowo budzi emocje. Pojawiają się kolejne pomysły, co z nim zrobić.

Jedni chcą go wywieźć na jeden z cmentarzy żołnierzy radzieckich w regionie, inni do Muzeum PRL-u w Rudzie Śląskiej, jeszcze inni proponują pozostawienie go na swoim miejscu i opatrzenie jedynie stosowną informacją historyczną. Prezydent miasta opowiada się za tym ostatnim rozwiązaniem.

W sprawie przyszłości pomnika podzieleni są również parlamentarzyści związani z Olsztynem. Iwona Arent, posłanka i pełnomocnik PiS w okręgu olsztyńskim uważa, że pomnik nie tylko



foto: Igor Hrywna

Rosyjski żołnierz nadal straszy mieszkańców Olsztyna

powinien, ale musi zniknąć z przestrzeni publicznej Olsztyna.

— Mam nadzieję, że nie długo nie będzie go w Olsztynie, który tak wiele wycierpiał podczas „wyzwalania” przez Armię Czerwoną — stwierdza Iwona Arent. — Mam zaufanie do decyzji, które podejmuje wojewódzki konserwator zabytków, i pomysł wywieżenia go z Olsztyna bardzo mi odpowiada — dodaje posłanka PiS.

Fakt, że pomnik nadal stoi w centrum Olsztyna, za nieporozumienie uważa również posłanka Urszula Pasławska z Polskiego Stronnictwa Ludowego. Parlamentarzystka, która jest silnie związana tradycjami rodzinnymi z naszym regionem nie ma wątpliwości, że „szubienice” już dawno powinny zniknąć. — To relik haniebnej przeszłości. Nie powinno być dla niego miejsca w Olsztynie — stwierdza Urszula Pasławska.

Posłanka PSL podkreśla jednak, że jej zdaniem są inne, ważniejsze sprawy, które wzbudzają teraz emocje, niż pomnik Armii Czerwonej w centrum Olsztyna. — Mam nadzieję, że konserwator zabytków dopełni procedury. Moje emocje są w tej chwili jednak przy bieżących sprawach, jak ceny energii, dostawy węgla — dodaje posłanka PSL.

Bardziej sceptyczny wobec pomysłu wywieżenia z Olsztyna pomnika upamiętniającego żołnierzy Armii Czerwonej jest poseł Koalicji Obywatelskiej Janusz Cichoń. Parlamentarzysta — który kilka dekad temu był wiceprezydentem Olsztyna, a następnie jego prezydentem — uważa, że zburzenie pomników trzeba być ostrożnym.

— Ten pomnik powinien być przestrogą. I taką rolę powinien pełnić — mówi poseł Janusz Cichoń. — Powinien zostać z odpowiednim komentarzem, który wyjaśnia, co Armia Czerwona zrobiła w Olsztynie — dodaje parlamentarzysta KO.

Rosyjska agresja przeciwko Ukrainie spowodowała, że tego typu pomniki usuwane są w Ukrainie, a ostatnio także w Estonii. Ostatnio jest głośno o problemie, jaki powstał wesońskiej Narwie, zamieszkałej w większości przez Rosjan. W centrum tego miasta na cokole nadal stoi sowie-

cki czołg. Władze miasta — podobnie, jak w Olsztynie — nie kwapią się z jego usunięciem. W tej sprawie głos zabrała sam premier estońskiego rządu.

— Skoro wiadomo, że Narwa tego nie robi, napięcia tam rosną, jasne jest, że państwo i rząd estoński muszą same podjąć decyzję o przeniesieniu tego i innych pomników o wartości symbolicznej — zadeklarował premier Kaja Kallas.

„Gazeta Olsztyńska” od początku informuje o działaniach zmierzających do usunięcia pomnika oficjalnie nazywanego Pomnikiem Wyzwolenia Ziemi Warmińskiej. Jako pierwsi dotarliśmy do informacji, że po zakończeniu procedury administracyjnej i przejęciu go przez wojewódzkiego konserwatora zabytków może trafić do Muzeum PRL-u w Rudzie Śląskiej. Naszym czytelnikom pokazaliśmy nawet miejsce, w którym dokładnie miałby stanąć.

Z naszych informacji wynika, że przeniesienie pomnika może kosztować do pół miliona złotych. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że urząd konserwatora wystąpił o fundusze na ten cel do rządu. Dopiero ich przyznanie ma być sygnałem do przejęcia pomnika od miasta, które nadal nim zarządza.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

s.krystinski@gazetaolsztynska.pl

KTO NAPRAWI IGLICĘ RATUSZOWEJ WIEŻY?

W niedawno zakończonym przetargu na naprawę zwieńczenia wieży olsztyńskiego ratusza nie został wybrany żaden wykonawca. Postępowanie zostało unieważnione. Miasto szuka firmy, która podejmie się renowacji elementów iglicy. Te zostały uszkodzone podczas wichur.

Do zniszczenia iglicy oraz kuli wraz z wiatrową chorągiewką doszło pod koniec lutego. Zawinił porywisty wiatr, który spowodował, że uszkodzone elementy niebezpiecznie zwisały ok. 60 metrów nad ziemią. Sam ich demontaż był



Foto: Kamil Fonys

skomplikowany i wymagał specjalistycznej interwencji. W przetargu na remont uszkodzonej iglicy helmu obiektu ofertę złożył jeden podmiot. To firma remontowo-budowlana z Morąga. Jej propozycja mieściła się w kwocie, jaka została

zarezerwowana na to zadanie (100 tys. zł). Jednak komisja konkursowa, która została powołana do rozstrzygnięcia przetargu, orzekła, że oferent popełnił błąd formalny. Dlatego procedura będzie musiała zostać powtórzona.

— Jeśli nie będzie odwołania od tej decyzji, ponowny przetarg powinien zostać ogłoszony na przełomie sierpnia i września — mówi Andrzej Skonieczny z Wydziału Inwestycji Miejskich Urzędu Miasta Olsztyna. Prace mają potrwać cztery miesiące.

O MAŁO NIE ZGINĄŁ PRZESZ GARNIEK

Wielku w odpowiedzi na zgłoszenie o pożarze w jednym z budynków na miejsce jako pierwszy dotarł policyjny patrol. Okazało się, że kilkoro mieszkańców samodzielnie opuściło już swoje mieszkania. Natomiast w tym, z którego wydobywał się dym, były zamknięte drzwi. Sierżant Kamil Kamiński i starszy posterunkowy Damian Lewandowski usłyszeli

li dobiegający z wnętrza mieszkania kaszel i słabnący męski głos. Wtedy policjanci wyważyli drzwi. Zadymienie w środku było bardzo duże. W przedpokoju policjanci znaleźli osłabionego, leżącego mężczyznę, który nie był w stanie poruszać się o własnych siłach i nie było z nim kontaktu. Policjanci wynieśli go na zewnątrz i udzielili pomocy. Po chwili na miejsce przyjechały pozostałe służby.

48-latek trafił do szpitala z podejrzeniem zatrucia organizmu tlenkiem węgla. Policjantom również została udzielona pomoc medyczna, gdyż przez duże zadymienie mieli zawroty głowy. Na szczęście nie wymagali hospitalizacji.

W trakcie wyjaśniania okoliczności tego zdarzenia okazało się, że 48-latek zostawił na palniku gazowym garnie, o którym zapomniał, co spowodowało zadymienie.

RED

ZAPACH KAWY ZAMIAST POPCORNU

— Trochę poobijana przez czas i zmiany, jakie przeszedł rynek kinowy (...). Dziś już dojrzała z wiekiem, ale wciąż młoda duchem, niepokorna, refleksyjna, otwarta na dialog. Mamy nadzieję, że (...) na stałe wpisała się w pejzaż kulturalny naszego Miasta

— napisał w urodzinowym wpisie na FB o Olsztyńskim Kinie Studyjnym Awangarda 2 Konrad Lenkiewicz, który prowadzi je od 32 lat.

— Awangarda jest jak ostatni Mohikanin należący do świata, który bezpowrotnie przeminął?

— Historia Awangardy to historia rynku kinowego w Polsce po okresie transformacji. Zaczynaliśmy w 1990 roku, gdy następował proces prywatyzacji kin. Wydzierżawiłem kino Awangarda z Danutą Fedorczyk z nadzieją, że zgodnie z obietnicą uda nam się je wykupić. Czas był szczególnie, aczkolwiek niełatwy. Brak repertuaru sprawiał, że ludzie omijali kina szerokim łukiem. Poza tym na rynku pojawiły się kasety VHS. Magnetowidowe szaleństwo ogarnęło kraj. Nikt wówczas nie zaprzętał sobie głowy prawami autorskimi, a pirackie kopie były na porządku dziennym.

— To może trzeba było pójść z duchem czasu i zamiast promować X Mużę, otworzyć wypożyczalnię kaset video?

— Zrobiłem jedno i drugie, zakładając pierwszą w Olsztynie prywatną wypożyczalnię kaset VHS. Przed nami była tylko wypożyczalnia ITI. Ina dobrą sprawę na początku wypożyczalnia utrzymywała kino! Gdy otwieraliśmy ją w sobotę o 14, to o 16 półki były już puste.

— Co cieszyło się największym zainteresowaniem?

— Filmy akcji, głupawe komedie, kino erotyczne. Był głód kina zachodniego, które traktowano jak superekskluzywny produkt.

— Kiedy zatem wynalazek braci Lumière powrócił do task?

— Przełomem był rok 1993, w którym to do kin wszedł „Park Jurajski”. Jego dystrybutorem była firma ITI, która współpracowała wyłącznie z kinami prywatnymi, dlatego wygraliśmy walkę o film Stevena Spielberga z kinem Kopernik. Zaczęliśmy zwozić banery, kolorowe plakaty, powstały olbrzymie tekturowe wrota, przez które wchodziło się do Parku Jurajskiego. Otworzyliśmy stoisko z gadżetami szkolnymi, na których znajdowało się logo filmu. Dzisiaj wydaje

się to normalne, ale wtedy był to przełom.

— Każdy chciał wejść do świata dinozaurów?

— W pierwszy weekend w kinie Grunwald film obejrzało 5 tys. osób plus tysiąc w Awangardzie. Sam przewoziłem film po dwóch aktach z jednego kina do drugiego, a policja kilkakrotnie jechała przede mną na sygnale, bym zdążył na czas. Stróż prawa pomagał, prosząc jedynie o załatwienie biletów na „Park Jurajski”.

— Rozumiem, że zaczął się okres prosperity?

— Wówczas mocno zainwestowaliśmy w kino. Powstawały bufety, kawiarenki. Przed każdą premierą firmy zasypywały nas swoimi produktami. Organizowaliśmy spektakularne premiery filmowe, z których większość była wydarzeniami kulturalno-towarzyskimi. W pewnym momencie staliśmy się redystrybutorami na Polskę północno-wschodnią. Mieliliśmy pod sobą 50 kin, które regularnie zaopatrywaliśmy w repertuar. To był złoty okres, w którym wszystko wychodziło, a pomagał nawet Kościół. Po wyświetleniu w 1994 roku filmu „Ksiądz” legendarny ks. Borkowski grzmiał z ambony, że Konradka, syna prof. Lenkiewicza, opętał szatan i żąda pieniędzy. Ale dzięki takiej „reklamie” po mszy wierni tłumnie udali się do kina. W ramach pokuty i podziękowania nie pozostało mi nic innego, jak dać na tacę.

— Powstanie multikin wszystko zmieniło?

— Dla wielu kin był to gwóźdź do trumny. Gdziekolwiek powstało multikino, w obrębie 50 km wszystkie kina upadały. W Olsztynie było podobnie. Kopernik i Polonia umarły śmiercią naturalną. Ja również psychicznie byłem przygotowany na koniec. Ale postanowiłem pociągnąć ten wózek winny sposób.

— Z Heliosem nie dało się ścigać?

— Osiedlowy sklepik nie może walczyć z wielkim supermarketem i by prze-



foto: Facebook Konrada Lenkiewicza

— Kiedy zaczynam narzekać, to żona Lidka mówi: „Przetrwałeś kasety video, multikina, stworzyłeś w nowym miejscu od podstaw trzysłowe kino, przeżyłeś pandemię. Dasz radę! Rób swoje!”. Tak więc robię swoje — mówi Konrad Lenkiewicz

trwać, musi znaleźć swoją niszę. Niemniej jednak my już wcześniej tworzyliśmy w Awangardzie kino studyjne z ambitnym repertuarem. Z multikinem było jak z McDonald's. Każdy musiał pójść i spróbować. 80-90 procent zostawało, ale część widzów powiedziała: „Nie ma to jak dobry, tradycyjny kotlet schabowy z kapustą”.

— Nie był to jednak jedyny problem Awangardy, która w 2011 roku musiała zmienić swoją dotychczasową siedzibę.

— Problem polegał na tym, że kino cały czas dzierżawiliśmy. Co prawda w umowie miałem zapisane prawo pierwokupu, ale realia pokazały, że nie byłem w stanie tego zrobić.

— Nikt nie pomógł?

— Promyk nadziei pojawił się, gdy historyk Rafał Bętkowski odkrył, że jest to jedno z najstarszych kin w Polsce. Gdy o historii kina opowiedziałem ówczesnemu prezydentowi Czesławowi Małkowskemu, liczyłem na pomoc i zainteresowanie. Przy pomocy funduszy unijnych mogliśmy zrobić centrum kultury z prawdziwego zdarzenia. Wystarczyło tylko dogadać się z właścicielem obiektu na wymianę dzia-

łek, gdzieś w atrakcyjnym dla niego miejscu.

— Co więc stało na przeszkodzie?

— Afera z prezydentem i pozbawienie go stanowiska. W 2010 roku dostaliśmy wypowiedzenia, a następnie w dość brutalny sposób zostaliśmy wyekmitowani. Notabene w momencie ogłoszenia informacji, że Awangarda przejdzie do historii, w ciągu jednej nocy na Facebooku zawiązała się grupa pod nazwą „Ocalić Awangardę”. W pomoc zaangażowały się m.in. Borussia i Święta Warmia. Poczułem, że jesteśmy potrzebni w naszym mieście.

— Nowe władze wyciągnęły pomocną dłoń?

— Prezydent Piotr Grzymowicz zaproponował legendarny Come In. Ale jak poprzedni właściciel Piotr Czuryło o tym się dowiedział, to przestrzegł mnie, bym, broń Boże, nie przenosił się w to miejsce, gdyż jest ono przeklęte.

— Powiało grozą...

— Ktokolwiek próbował coś tam zrobić po Piotrze, niestety szybko plajtował.

— Nic, tylko załamać ręce i zwinąć interes...

— Wszystko zmienił telefon od prezesa „Książnicy Polskiej” Jerzego Okuniewskiego, który zaproponował

mi pomieszczenie w budynku przy placu Jana Pawła II. Początkowo nie byłem zachwycony, ale podjąłem wyzwanie. Po 2010 roku podzieliliśmy naszą wcześniejszą działalność. Na Targu Rybnym powstała Kawiarnia Filmowa, prowadzona przez moją współniczkę Danusję Fedorczyk, a w nowym budynku kino, które prowadzę wspólnie z żoną Lidią Hyczko-Lenkiewicz. Warto też wspomnieć, że od 14 lat realizujemy w kinie Program Nowe Horyzoty Edukacji Filmowej, który prowadzi moja żona.

Trzeba było zainwestować. Sam projektor cyfrowy to kwota ponad 200 tys. zł. Nieocenioną pomocą okazał się mój syn Piotr, który stał na głowie, aby pozyskać środki unijne z PISF i Europa Cinemas. Pierwsze lata były ciężkie, ale z czasem zaczęliśmy wygrywać repertuarem.

W multikinach bywa tak, że ambitniejsze filmy po dwóch tygodniach schodzą, ale jeśli film jest dobry, to wieść onim zaczyna się powoli rozchodzić. Siedzimy przy obiedzie i słyszymy: „Widziałeś „Zimną wojnę”? — Nie. — To idź, bo to dobry film. — Agdzie grają? — W Awangardzie”. I w ten sposób „Zimną wojnę” grałem przez 285 dni, a „Samsarę” czy „Boże Ciało” przez pół roku.

— Klimat Awangardy to klucz do sukcesu?

— Jestem w kasie i się śmieję, że kto się nie uczył, ten sprzedaje bilety. Ale dzięki temu znam naszych widzów i jak przychodzi pani i pyta się: „Panie Konradzie, na co mam iść?”, to wiem, co jej polecić, by wyszła z kina zadowolona.

— Można jeszcze wytrzymać w kinie bez popcornu?

— U nas istotnie go nie ma, podobnie jak reklam. Pokazujemy 2-3 zwiastuny. Zamiast zapachu popcornu jest woń kawy i herbaty robionej przez panią Monikę. Jest to też jedyne kino w Olsztynie, gdzie można przyjść z psem bądź kotem (śmiech). Czasem mam telefon z pytaniem: „Czy można przyjść z psem?”. — Tak,

można, ale pod warunkiem, że pies kupi bilet — odpowiadam. „Ale to jest mały pies” — To ulgowy, śmieję się i oczywiście żartuję.

— Od tematu pandemii nie uciekniemy.

— Liczby pokazują, że zalała ona rynek kinowy. 2019 rok był rekordowy, jeżeli chodzi o ilość widzów w Polsce — 61,5 mln. W ubiegłym roku było niecałe 15 mln. Oczywiście Netflix i inne platformy streamingowe i tak by weszły, ale wskutek pandemii stało się to szybciej i bardziej agresywnie.

— Może się narażę, ale też mam Netflix.

— To jeszcze nie grzech. Skądinąd ja też mam. Ale problemów jest kilka. Przed pandemią przychodziła do nas grupa pań. Brały wino, ciasto i udawały się na seans. Teraz spotykam jedną z nich na ulicy. Rozmawiamy, a ona zmieszana czeka na pytanie, które musi paść: Cemu pani do nas nie zagląda? „A widział pan taki i taki serial?”. Odpowiadam twierdząco. „Bo my teraz spotykamy się u naszej koleżanki. Przynosimy wino, ciasto i oglądamy po trzy odcinki”. Druga sprawa to to, że teraz kino można mieć wszędzie: na monitorze w komputerze, na tablecie, a nawet, o zgrozo, w telefonie komórkowym.

— Co będzie dalej?

— Nie wiem. Bronią się filmy dla dzieci i blockbustery (filmy o superbohaterach). Z niepokojem patrzę na jesień. Co dalej z pandemią? Inflacją? Gdy ludzie będą musieli wybrać: ogrzać mieszkanie czy kupić bilet do kina, to wiadomo, co wybiorą. Kultura zawsze jest na ostatnim miejscu.

— Za pesymistycznie.

Proszę powiedzieć coś ku pocieszeniu serc.

— Kiedy zaczynam narzekać, to żona Lidka mówi: „Przetrwałeś kasety video, multikina, stworzyłeś w nowym miejscu od podstaw trzysłowe kino, przeżyłeś pandemię. Dasz radę! Rób swoje!”. Tak więc robię swoje.

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK

UWM - tu można liczyć na wsparcie

Życie układa się różnie — czasem z dnia na dzień dopada nas choroba. A bywa i tak, że jakieś niepowodzenie przelewa czarę goryczy i zmuszeni jesteśmy szukać pomocy psychologa...

Wsparcie na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim można uzyskać na wielu płaszczyznach.

DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ

Przede wszystkim na profesjonalną pomoc ze strony uczelni liczyć mogą osoby z niepełnosprawnością. Wsparcia udziela im działający przy UWM-ie Ośrodek ds. Osób z Niepełnosprawnościami.

Z usług Ośrodka skorzystać może osoba z niepełnosprawnością w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, osoba przewlekle chora lub niezdolna do pełnego uczestnictwa w zajęciach dydaktycznych w trybie standardowym, ale nie posiadająca orzeczonego stopnia niepełnosprawności, oraz osoba, której niezdolność, o charakterze czasowym, do pełnego uczestnictwa w zajęciach spowodowana jest nagłą chorobą lub utratą sprawności w wyniku wypadku. Ponadto Ośrodek wspiera kandydatów na studia pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, którzy są osobami z niepełnosprawnością albo których niepełnosprawność lub stan zdrowia powoduje trudności w procesie rekrutacji. Na wsparcie Ośrodka mogą liczyć nawet pracownicy UWM, którzy chcą poszerzyć swoją wiedzę na tematy związane z niepełnosprawnością.

Warto pamiętać, że osoba z niepełnosprawnością może np. wnioskować o pomoc asystenta, stenotypisty czy tłumacza języka migowego. Ośrodek pomaga także w zakresie zapewnienia transportu na zajęcia i prowadzi pracownię komputerową dostosowaną do potrzeb studentów z niepełnosprawnościami.

Osoby z dysfunkcją słuchu mogą wypożyczyć tablety z zainstalowanym dostępem do abonamentu tłumacza języka migowego on-line. Osoby z niepełnosprawnością mogą brać udział w dostosowanych do ich potrzeb zajęciach z wychowania fizycznego oraz lektoratów języków obcych.

Swoje wsparcie osobom z niepełnosprawnością oferują także doradca zawodowy oraz psycholog. Od 2017 roku na UWM realizowana jest koordynacja wsparcia osób w spektrum autyzmu, której celem jest stworzenie studentom i doktorantom z taką diagnozą warunków do pełnego udziału w procesie kształcenia.

Licząc na wsparcie Ośrodka, należy pamiętać, że szanując niezależność osób niepełnosprawnych oraz ich prawa, pomocy udziela się tylko tym osobom, które same się po nią zgłoszą i udokumentują swoją sytuację zdrowotną.

WSPARCIE PSYCHICZNE

Ktokolwiek czuje, że potrzebne mu wsparcie psychiczne — może liczyć na Akademickie Centrum Wsparcia UWM „Empatia”. Swoją misję Centrum pełni poprzez konsultacje psychologiczne, warsztaty interpersonalne, a także udzielanie wskazówek oraz porad tym studentom, którzy przechodzą przez kryzys emocjonalny, czują się bezradni wobec własnych emocji, podejmują walkę z szeroko rozumianymi uzależnieniami, tkwią w toksycznych relacjach, wyrażają chęć rozwoju swoich umiejętności interpersonalnych lub którzy chcą lepiej rozumieć świat relacji zarówno z innymi, jak i ze sobą samym.

Pracownicy Centrum deklarują: — *Jesteśmy gotowi do pomocy każdemu, kto potrzebuje wsparcia i porady. Nasz streetworker zadba o to, by informacje na temat działalności ACW dotarły wszędzie tam, gdzie mogą być potrzebne, natomiast pracownik pierwszego kontaktu będzie osobą, do której w dyskretny sposób można zgłosić potrzebę wsparcia. Pragniemy, by Uniwersytet Warmińsko-Mazurski był uczelnią przyjazną wszystkim studentom oraz pracownikom i dawał równą szansę edukacyjną każdemu — niezależnie od osobistych trudności i kryzysów.*



Fot. Marcin Galon

PRZECIW NIERÓWNEMU TRAKTOWANIU!

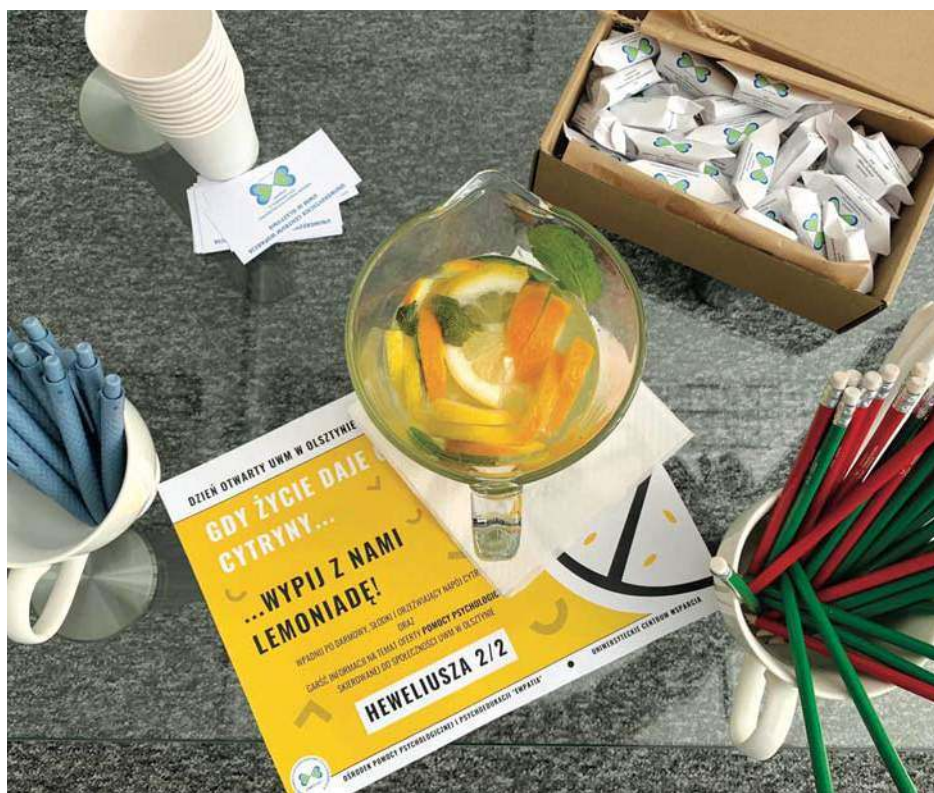
Ktokolwiek doświadczy nierównego traktowania m.in. ze względu na płeć, orientację seksualną, wiek, pochodzenie etniczne, wyznanie, poglądy polityczne czy przynależność związkową — ten może liczyć na wsparcie Rzecznika UWM ds. Równości Szans. Praca Rzecznika ma na względzie fundamentalną dla systemu prawa zasadę równości oraz wypracowane w środowisku akademickim standardy równościowe. Kto ma problem lub sugestie — nie powinien zwlekać z kontaktem.

COACHING DLA KARIERY

Tu można liczyć na pomoc Biura Karier UWM, który prowadzi działalność edukacyjną, doradczą i informacyjną dla studentów, absolwentów i pracowników UWM na rzecz ich rozwoju zawodowego i osobistego. Działalność Biura Karier jako ośrodka rozwoju kompetencji podyktowana jest dynamicznie zmieniającą się sytuacją na rynku pracy, oczekiwaniami pracodawców względem absolwentów szkół wyższych w zakresie posiadanych przez nich umiejętności, a także koniecznością budowania wizerunku uczelni otwartej dla przedstawicieli środowiska pozaakademickiego, dzielącej się wiedzą i gotowej

do współpracy nie tylko na płaszczyźnie naukowej, ale również praktycznej, zaangażowanej w budowanie gospodarki opartej na wiedzy, wykorzystującej naukę i wiedzę w procesie rozwoju jednostki i społeczeństwa. Biuro Karier UWM to zatem poradnictwo zawodowe i z zakresu przedsiębiorczości, diagnoza kompetencji i zarządzanie talentami, coaching kariery, konsultacje z zakresu rozwoju osobistego i zawodowego, poradnictwo psychologiczne, szkolenia i warsztaty rozwijające kompetencje społeczne i zawodowe, organizacja i prowadzenie szkoleń przygotowujących studentów do płynnego wejścia na rynek pracy, udzielanie informacji o ofertach praktyk, staży oraz ofertach pracy, prowadzenie i rozbudowa bazy studentów objętych wsparciem, nawiązywanie i utrzymywanie długofalowych relacji z pracodawcami. Biuro współpracuje też z pracodawcami i wspiera absolwentów w czasie rekrutacji, organizuje spotkania, prezentacje firm na uczelni. Ponadto tworzy i weryfikuje bazę danych o pracodawcach — pozyskuje oferty staży, praktyk, ofert pracy, prowadzi dystrybucję poradników firm współpracujących, organizuje targi pracy, dni otwartych drzwi i tym podobne wydarzenia. Czyli tak jak na prawdziwych przyjaciół, tak i na wsparcie UWM zawsze można liczyć!

Oprac. mmb



Fot. Centrum Wsparcia Empatia

PRACA RADNYCH TO PRACA ZESPOŁOWA

O planach, motywacjach i problemach, z którymi boryka się Nidzica, rozmawiamy z Krzysztofem Żukowskim — radnym Rady Miejskiej w Nidzicy, przewodniczącym komisji kultury, turystyki, ochrony dziedzictwa narodowego, pomocy społecznej i pomocy osobom niepełnosprawnym.



**ZUZANNA
LESZCZYŃSKA**
z.leszczyńska@
gazetaolsztynska.pl

— Pełnisz funkcję radnego Rady Miejskiej w Nidzicy, wcześniej zasiadałeś w Radzie Powiatu Nidzickiego. Dlaczego zdecydowałeś się kandydować?

— Od zawsze leżały mi na sercu sprawy kultury w mieście. Kiedy pracowałem jeszcze w Nidzickim Ośrodku Kultury, pomyślałem, że jako radny będę mógł jeszcze bardziej wspomóc ośrodek, a tym samym wzbogacić ofertę kulturalną w mieście. Niezwykle ważna była dla mnie również sprawa kina, bo nie wyobrażałem sobie, i zresztą do dziś sobie nie wyobrażam, żeby w mieście powiatowym nie było działającego kina. Jako radny powiatowy niestety nie miałem wpływu na te sprawy, stąd pomysł, żeby kandydować do rady miejskiej.

— Jakie plany założyłeś sobie na początku kadencji i które z nich udało się zrealizować?

— Teraz, z perspektywy kilku lat wiem, że praca radnego to przede wszystkim praca zespołowa. Od momentu, kiedy to zrozumiałem, staram się uczulać pozostałych kolegów radnych na sprawy kultury, rozrywki i codziennego życia mieszkańców. Mam to szczęście, że jestem przewodniczącym komisji kultury, turystyki, ochrony dziedzictwa narodowego, pomocy społecznej i po-



foto: Paweł Kozłowski

Krzysztof Żukowski — radny Rady Miejskiej w Nidzicy

mocy osobom niepełnosprawnym i wspólnie z radnymi z tej komisji udało się osiągnąć kilka celów.

— Jakich?

— Przede wszystkim dofinansowanie Nidzickiego Ośrodka Kultury, dzięki czemu możliwy był zakup sprzętu nagłośnieniowego, instrumentów muzycznych, sceny. Udało się także stworzyć projekt modernizacji nidzickiego kina, a tak-

że dofinansować gminne imprezy. Jako radni koordynujemy też działalność jednostek uczestniczących w organizacji imprez. Muszę przyznać, że jako członkowie komisji fajnie się zgrywamy, rozumiemy swoje potrzeby, ustalamy priorytety, pomagamy sobie nawzajem — bo jak już wspomniałem, praca radnych to tak naprawdę praca zespołowa.

— No właśnie, to przecież komisja kultury, turystyki, ochrony dziedzictwa narodowego, pomocy społecznej i pomocy osobom niepełnosprawnym zainicjowała prace nad modernizacją nidzickiego kina. Kiedy zobaczymy pierwsze efekty?

— Pomysł nie jest nowy, bo już od początku kadencji wspólnie z członkami komisji dążyliśmy do modernizacji kina. Projekt techniczny jest już gotowy. Zgodnie z założeniami będzie to nowoczesny budynek, ale wizualnie nawiązujący do kina, które znamy. Obiekt będzie w pełni przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. W dalszym ciągu będzie pełnił funkcję użytkową dla jednostek z gminy Nidzica, a nawet i z całego powiatu nidzickiego, a co najważniejsze stworzy warunki do regularnych projekcji filmowych. Wiem, że wiele osób z naszego miasta jeździ do miejscowości ościennych, żeby obejrzeć projekcje w kinie. Wszystko opiera się jednak o finanse, bo w założeniach fundusze na modernizację nidzickiego kina mają pochodzić z Citasłow, a niestety Citasłow to fundusze europejskie. I tu czekamy, aż pewne decyzje zapadną wyżej, bo na nie na szczeblu lokalnym nie mamy wpływu.

— Jakich są największe problemy, z którymi boryka się Nidzica?

— Myślę, że najbardziej palącą potrzebą jest likwi-

dacja barier architektonicznych dla osób niepełnosprawnych w Nidzicy. Na najbliższym posiedzeniu komisji kultury, turystyki, ochrony dziedzictwa narodowego, pomocy społecznej i pomocy osobom niepełnosprawnym planujemy spotkanie z takimi osobami i złożenie odpowiednich wniosków, tak by ułatwić osobom poruszającym się na wózkach życie w naszym mieście.

— Co jeszcze chciałbyś, żeby udało się w naszym mieście zrealizować?

— Osobiście chciałbym, żeby jak najszybciej udało się przenieść bibliotekę z zamku do budynku nidzickiego klasztoru. To z pewnością zwiększyłoby jej dostępność dla mieszkańców. Z biblioteki często korzystają osoby starsze, a niekiedy dostanie się na zamek to dla nich też bariera architektoniczna. Chciałbym, żeby klasztor zyskał też dodatkowe funkcje. W założeniach jest utworzenie muzeum, wspomnianej biblioteki, pomieszczeń dla organizacji pozarządowych. To niestety również wiąże się z finansami, jednak byłoby dużym udogodnieniem dla mieszkańców. I tego bym życzył Nidzicy w kolejnych latach.

To kolejny tekst z naszego samorządowego cyklu. Ostatnio opublikowaliśmy: Michał Tyszkiewicz, radny Rady Miasta w Ełku: Z myślą o przyszłości

Sylwester Kasprowicz, radny gminy Rybno: Bardzo zajęty człowiek

Tomasz Waruszewski, wójt gminy wiejskiej Nowe Miasto: Stawiamy na jakość życia

Janusz Zakrzewski, wójt gminy Świętajno: Starają się wykorzystywać okazje

Marian Lemecha, radny powiatu giżyckiego: Trzeba mieć pomysł i dobrą wolę

Sylwia Wieloch, zastępca burmistrza Olecka: Wrażeń nie zabraknie

Dominik Tarnowski, radny Mrągowa: Mieszkańcy namawiają mnie do startu

Zygmunt Tucholski, wójt gminy Elbląg: Najważniejsi zawsze są mieszkańcy

Andrzej Ochlak, starosta powiatu nowomiejskiego: Inwestycje = postęp

Maciej Romanowski, starosta powiatu elbląskiego: Robimy to, co ważne dla ludzi

Robert Wróbel, Rada Miasta Mrągowa: Nie będę nigdy głosował wbrew sobie

Piotr Piątek, wójt gminy Kurzętnik: Pomysłów i planów na inwestycje przybywa

Piotr Zwaliński, wójt gminy Dąbrówno: Mam taką zasadę — nic na siłę

Sebastian Cichocki, wójt gminy Iłowo-Osada: Determinacja przynosi efekty

Andrzej Szymborski, burmistrz Pisz: W wyjście z zapaści trudno było uwierzyć

Andrzej Bezdziecki, wójt gminy Kalinowo: Mamy tu miejsca, przy których Dowspuda się chowa

Janusz Zaborowski, radny Rady Miasta w Iławie: Wróciłem. Cieszę się

Marek Jasudowicz, wójt gminy Giżycko: Wójtmem się bywa, a człowiekiem jest



Autorem koncepcji jest Grupa Y&G Architekti

Wizualizacja nidzickiego kina



foto: Zuzanna Leszczyńska

Chciałbym, żeby jak najszybciej udało się przenieść bibliotekę z zamku do budynku nidzickiego klasztoru — mówi Krzysztof Żukowski

BEZ gorsetu

W TEJ BRANŻY KOBIETY MAJĄ NIZSZE OCZEKIWANIA FINANSOWE NIŻ MĘŻCZYŹNI

BRANŻA BUDOWLANA Z ZAŁOŻENIA JEST UZNAWANA ZA TYPOWO MĘSKĄ. MIMO TO CORAZ WIĘCEJ KOBIET DECYDUJE SIĘ NA KARIERĘ ZAWODOWĄ WŁAŚNIE W TYM SEKTORZE, STAWIAJĄC NA ROZWÓJ W OBSZARZE PROJEKTOWANIA ORAZ ZARZĄDZANIA. WCIAŻ JEDNAK KOBIETY MAJĄ NIZSZE OCZEKIWANIA FINANSOWE NIŻ MĘŻCZYŹNI – WYNIKA Z BADANIA „MŁODZI INŻYNIEROWIE 2022” ZREALIZOWANEGO PRZEZ HRK.

Kariere zawodową w branży budowlanej wybiera zdecydowanie mniej kobiet niż mężczyzn, ale od kilku lat zainteresowanie kierunkami związanymi z budownictwem wśród kobiet rośnie, więc jest to tendencja napawająca optymizmem.

— Wielu moich klientów bardzo pozytywnie wypowiada się o posiadaniu w organizacji pracownic, które często wnoszą „pierwiastek kobiecy” do zespołu i łagodzą obyczaje w budowlanym środowisku opartym przez mężczyzn, a ich kompetencje zawodowe oceniane są na równi z ich kolegami po fachu — mówi Patrycja Sidło, Executive Recruitment Consultant HRK Real Estate & Construction.

NIŻSZE ZAROBKI KOBIET

Przeciętne wynagrodzenie pracowników w branży budowlanej od kilku lat systematycznie rośnie. Stawki, jakie oferują pracodawcy, są zależne m.in. od specjalizacji, stanowiska, doświadczenia zawodowego, rodzaju inwestycji. Jednak niezależnie od wspomnianych czynników, coraz więcej w ostatnim czasie mówi się o różnicach pomiędzy zarobkami kobiet i mężczyzn. Według różnych



Fot. pixabay/złote ilustrowanie

źródeł realna luka płacowa w Polsce wynosi około 20%. Jak pokazały wyniki badania „Młodzi inżynierowie 2022”, istnieje różnica nie tylko pomiędzy wynagrodzeniami kobiet i mężczyzn, ale również w ich oczekiwaniach finansowych.

Niespełna połowa (46%) kobiet uczestniczących w badaniu HRK wskazała, że chciałaby zarabiać powyżej 5001 zł netto. Przedział zarobków od 4001 do 5000 zł jest satysfakcjonujący dla 32% respondentek, zaś pomiędzy 3001 a 4000 zł chce zarabiać 21% kobiet. Dla porównania oczekiwania finansowe powyżej 5001 zł netto ma 64%

mężczyzn, a 27% oczekuje wynagrodzenia na poziomie 4001 – 5000 zł netto. Zaledwie 10% panów jako satysfakcjonujące wskazało wynagrodzenie poniżej 4000 zł netto.

— Z perspektywy rekrutarki, z przykrością muszę potwierdzić, że kobiety na tych samych stanowiskach i o podobnym doświadczeniu zawodowym co mężczyźni, mają niższe oczekiwania finansowe. Różnica kształtuje się na poziomie około 10 – 25%. Powodów takiego stanu rzeczy jest wiele. Myślę, że jednym z nich jest mniejsza pewność siebie — zauważa Patrycja Sidło.

NIE SAMOCHÓD, A OPIEKA MEDYCZNA I NAUKA JĘZYKÓW

Benefity pracownicze mają na celu motywowanie i bonusowe wynagradzanie zatrudnionych w organizacji osób. Nie istnieje uniwersalny pakiet benefitów, który spełniłby oczekiwania wszystkich pracowników. Wyniki badania przeprowadzonego przez HRK pokazują, że kobiety w branży budowlanej mają inne oczekiwania dotyczące benefitów niż mężczyźni.

O ile na podobnym poziomie obie grupy oceniły otrzymywanie atrakcyjnych premii, dodatków za pracę w delegacji oraz dofi-

nansowanie kursów i szkoleń, o tyle opieka medyczna ma większe znaczenie dla kobiet (71%), niż dla mężczyzn (52%).

Podobnie jest w przypadku posiadania pracowniczego ubezpieczenia na życie, którego oczekuje 58% kobiet i 41% mężczyzn. Sporą różnicę widać także w dofinansowaniu nauki języka obcego, które chciałoby otrzymywać 53% kobiet i jedynie 33% mężczyzn. Z kolei posiadanie samochodu służbowego jest istotne dla 56% mężczyzn i 48% kobiet.

NA PIERWSZYM MIEJSCU PROJEKTOWANIE I ZARZĄDZANIE

Wybór drogi zawodowej dla wielu młodych ludzi bywa niełatwym zadaniem. W przypadku branży budowlanej rynek pracy oferuje szerokie spektrum kierunków, którymi mogą podążać absolwenci uczelni technicznych.

Wyniki badania „Młodzi inżynierowie 2022” pokazują, że kobiety, które zdecydowały się na rozwój zawodowy w ramach sektora budowlanego, chętniej wiążą swoje plany zawodowe z pracą związaną z projektowaniem (43%) niż z wykonawstwem (34%). U mężczyzn proporcje są niemal odwrotne — chcą

się rozwijać w pracach związanych z wykonawstwem (45%), a swoją karierę z projektowaniem chcą związać 1/3 ankietowanych mężczyzn (31%).

Co ciekawe, wyniki badania pokazują, że taki sam procent kobiet i mężczyzn jest zainteresowanych rozwojem kariery w obszarze zarządzania (16%). Być może jest to pewnego rodzaju prognostyk większej równowagi, przynajmniej w odniesieniu do stanowisk managerskich w sektorze tradycyjnie utożsamianym jako zmaskulinizowany.

ILONA OLEJARZ

O badaniu

Raport „Młodzi Inżynierowie 2022” został opracowany w oparciu o wyniki badania, które HRK przeprowadziło we współpracy z Polskim Towarzystwem Politechnicznym i Polskim Związkiem Pracodawców Budownictwa wśród studentów i absolwentów uczelni prowadzących kierunki kształcenia związane z budownictwem. Grupę badawczą stanowiło 1182 osoby. Kobiety stanowiły 40% wszystkich uczestników badania. Odpowiedzi zostały pozyskane metodą CAVI. Celem badania była analiza aktualnego profilu młodych inżynierów, którzy obecnie pracują lub planują podjąć pracę w branży budowlanej.

PROMOCJA

Gazeta Pielgrzymka

Do nabycia w kioskach, salonikach prasowych, sklepach, stacjach benzynowych, oraz w sanktuariach i miejscach kultu religijnego.

Jedyne czasopismo w Polsce poświęcone
praktycznej stronie pielgrzymowania
do wszystkich stron świata.

Pielgrzymka to też codzienna wędrówka przez życie
do Domu Ojca, dlatego artykuły w naszej Gazecie
pomogą Ci odnaleźć właściwą drogę do Niego.



USK, CZYLI WSZYSTKO W RĘKACH TRZECH DYREKTOREK

MOŻE I FORMALNIE UNIWERSYTECKIM SZPITAL-
LEM KLINICZNYM KIERUJE
MĘŻCZYZNA. A JEDNAK
ŻYCIE TAK TO WSZYSTKO
POUKŁADAŁO, ŻE CHOĆ
SZEFEM JEST MĘŻCZY-
ZNA — PRAWDZIWE
STERY SZPITALA DZIERŻĄ
TRZY DZIELNE KOBIETY:
ALEKSANDRA, IWONA
I KATARZYNA, ZASTĘP-
CZYNIENIE DYREKTORA DO
SPRAW — ODPOWIEDNIO
— MEDYCZNYCH, PIELĘG-
NIARSTWA I EKONOMICZ-
NO-ADMINISTRACYJNYCH.

— Jak się Paniom tu pracuje?

— Przede wszystkim pracuję w bardzo dobrym zespole — mówi Iwona Kacprzak, zastępca dyrektora ds. pielęgniarstwa. — Jest to szpital ponadregionalny, daje ogromne możliwości. Ale to też miejsce, które wiele oczekuje od nas — co jest bardzo motywujące, bo w swojej pracy można się wiele spodziewać, ale przede wszystkim trzeba spodziewać się... nowych wyzwań! A potem wspólnie staramy się im sprostać. I wszystko po to, by pacjent czuł się bezpieczny, a szpital stale był miejscem, do którego chce się codziennie przychodzić pracować. Ogromnym sukcesem mojej pracy jest profesjonalny zespół ludzi, na których zawsze mogę liczyć.

— Zanim zostałam dyrektorem ds. ekonomiczno-administracyjnych, ponad trzy lata pracowałam w szpitalu uniwersyteckim jako główna księgowa, a zatem finans jednostki znałam bardzo dobrze jeszcze przed objęciem aktualnego stanowiska — mówi Katarzyna Naworska. — A miejsce pracy jest bardzo dobre, powiedziała-bym nawet — komfortowe.

— Dlaczego?

— Bo to szpital bardzo dobrze wyposażony, nowoczesny. Stoi za tym przede wszystkim świetny personel, zarówno lekarski, jak i pielęgniarski. Mamy też

certyfi-kat akredytacji, więc wszystkie procedury są bardzo dobrze ułożone — a to mi, jako finansistce, bardzo odpowiada, bo lubię rzeczy poukładane — śmieje się pani Kasia.

— Wszystkie słupki muszą się po prostu zgadzać...!

— Koniecznie! I właśnie dlatego w tym szpitalu pracuję mi się doskonale.

— Ze szpitalem związana jestem już dobre kilka lat, najpierw wspierałam dyżurami izbę przyjęć, potem oddział neurologiczny, a potem stworzyłam tu oddział udarowy — mówi dr nauk med. Aleksandra Wińska, zastępca dyrektora ds. medycznych. — Co pokazuje, jak wielkie możliwości rozwoju daje to miejsce. Można tu tworzyć od zera nowe rzeczy — bo wykwalifikowany personel daje poczucie nieograniczonych możliwości, a poza tym my wszyscy bardzo chętnie podejmujemy tu nowe wyzwania. Codzienne zadania jest łatwo wykonywać — ale to wyzwania niosą za sobą obowiązki, których nie każdy chce się podjąć, bo czasem ten strach przed nieznanym paraliżuje. Szpital wciąż się zmienia — poszczególne oddziały zmieniają swoje zadania. Stale się rozwijamy, uczestniczymy w tworzeniu nowych rzeczy i ten personel zawsze sprawnie dogania wszelkie zmiany, bo przecież nic nie jest dziełem jednego człowieka. A to bardzo budujące...! Zatem potencjał szpitala tkwi w sile całego zespołu — i dlatego pracuję mi się tu świetnie!

— Dyrektor uważa, że wszystkie trzy Panie zastępczynie codziennie uczą go łagodności. Jednocześnie twierdzi, że żadna z Pań nie jest łagodna...! Jak myślicie: które cechy Waszych osobowości wprawiają Dyrektora w tę łagodność?

— Największym wyzwaniem, któremu Dyrektor na co dzień musi stawiać czoło,



Katarzyna Naworska, Iwona Kacprzak, Aleksandra Wińska

jest pogodzenie bardzo wielu osobowości ludzi, którzy tu pracują. Wiadomo, że nasz szpital jest pewną marką i chcemy tę markę utrzymać, a to się wiąże z przyciąganiem do tego miejsca osób nieprzeciętnych, a zatem i bardzo nietuzinkowych osobowości. To jest pewnik, taka nasza konstans — uważa Iwona Kacprzak. — A co do naszej trójki — chyba największa nasza siła tkwi właśnie w fakcie, że każda z nas jest inna. Każda nas odpowiada też za inny zakres zadań, a to z kolei przekłada się na jakiś kolejny element tej inności. Codziennie udowadniamy, że różnić też się można pięknie. Pamiętajmy jednak, że te różnice są zawsze merytoryczne, dyskutujemy o nich potem, omawiamy różne warianty rozwiązań, stawiając na strategię, która wszystkim zapewni sukces. I to już nasza wartość dodana.

— A jakie Pani cechy wspierają Dyrektora w nauce łagodności?

— Hm... Łagodność na pewno wpisana jest w stereotyp kobiety na niektórych stanowiskach. A jednak jako pielęgniarka umiem stale dążyć do profesjonalizmu opartego na merytorycznej wiedzy. Muszę być też zdecydowana, chwilami może nawet uparta. Ważna jest też wewnętrzna równowaga — i we mnie, i w naszym zespole. Poza tym mówi się, że mężczyzna myśli bardzo pro-

sto, u niego jest albo czarne, albo białe. Natomiast kobieta dostrzega jeszcze różne odcienie szarości, czasem coś pozornie komplikując, ale jakże często pokazując daną sytuację przez inny pryzmat, z szerszej perspektywy. To dlatego tak dobrze się uzupełniamy.

— A im więcej o tym mówimy, tym cała sprawa bardziej się zapętla i tym ciekawiej się robi, tym szersze mamy spojrzenie — dodaje Katarzyna Naworska.

— Ale do tego dochodzi się współpracą — uważa Iwona Kacprzak. — Wypracowaliśmy coś, co od nas wszystkich wymagało zaangażowania, chęci ścisłej współpracy, ale i przestrzeni, którą ze względu na różny zakres obowiązków każda z nas także ma.

— Wielkie znaczenie ma też rozmowa — uważa Katarzyna Naworska. — To nasze rozmowy prowadzą nas do przodu. A co do moich cech charakteru — jestem cierpliwa, a z mojego zamiłowania do liczb wynika systematyczność i konsekwencja w działaniu.

— Każda z nas jest inna, ma inne cechy osobowości. A jednak dogadujemy się na tyle dobrze, że te pojedyncze puzzle udaje nam się skłaść w jedną spójną całość tak, by wszystko funkcjonowało dobrze, a nawet doskonale. Nadajemy na tych samych falach — podsumowuje Aleksandra Wińska.

— A czasem wszystko załatwić potrafi jeden uśmiech!

— I w ogóle poczucie humoru — wtrąca pani Kasia i wszystkie wybuchamy głośnym śmiechem!

— Czujecie, że rzeczywiście rządzą — czy tylko wspieracie Dyrektora?

— I jedno, i drugie — mówi Katarzyna Naworska. — Pamiętajmy, że Dyrektor nie o wszystkim może bezpośrednio zadecydować. Choć owszem: to do niego zawsze należy ostatnie słowo.

— Decyzyjność wynika wprost z samego stanowiska każdej z nas — uważa Aleksandra Wińska. — Poniżej jesteśmy na nią skazane. Pamiętajmy jednak, że w naszym szpitalu przed podjęciem każdej decyzji zawsze wspólnie dyskutujemy, rozważamy różne warianty. To dlatego nie powstają potem sprzeczności.

— Od samego początku Dyrektor przyjął zasadę zarządzania opartego na delegowaniu zadań — dodaje Iwona Kacprzak. — W mojej ocenie mamy bardzo dużą samodzielność i decyzyjność w pracy. Musiał być zatem pewien, że będziemy w stanie tę samodzielność udźwignąć.

— Wyobraźcie sobie, że Dyrektor dostaje lepszą posadę, a na jego miejsce przychodzi równie kompetentna kobieta...

— To ja tego dnia odchodzę z pracy! — deklaruje dr Wińska.

— A ja nie sądzę, by z kobietą pracowało mi się równie dobrze... — głośno myśli pani Kasia.

— Dyrektor nigdy nie przestanie być częścią naszego zespołu, bo na tym etapie to już raczej niemożliwe — uważa pani Iwona. — Ale współpraca z kobietą-dyrektorem jednak różni się od współpracy z dyrektorem-mężczyzną. Dla mnie najważniejsza jest merytoryczność, a dyrektor, bez względu na płeć, musi być dla mnie partnerem do współpracy!

— Co powiecie kobiecie, która zastanawia się, czy objąć kierownicze stanowisko?

— Żeby nie bała się dać sobie szansy — mówi pani Iwona. — Jeśli nie spróbuje i nie pokaże swoich wszystkich możliwości, nigdy nie dowie się, czy da radę. A jeśli rozważy objęcie kierowniczego stanowiska — to z pewnością wiele możliwości już posiada. W życiu warto spełniać swoje marzenia i skoczyć czasem na głęboką wodę. Powinna liczyć na kolejne wyzwania, bo takie sytuacje ubogacą ją i wzmocnią.

— Wyzwania zawsze warto podejmować — włącza się pani Kasia. — Życie nie jest zbyt długie, dlatego czasem lepiej spróbować i nawet nie odnieść wielkiego sukcesu, niż siedzieć i do końca życia myśleć, że mogłam, ale jednak nie spróbowałam.

— Przecież to właśnie te wyzwania nas kształtują, nadają nam odpowiednie szlify — uzupełnia pani Iwona.

— Na decyzyjnych stanowiskach odwaga jest ważna, wręcz kluczowa. Natomiast dla mnie równie ważne jest zdrowie psychiczne — mówi dr Ola. — Jeśli kobieta stoi przed objęciem wysokiego stanowiska, a czuje, że ma nieco słabszą konstrukcję psychiczną — powinna się zastanowić dwa, a nawet trzy razy. Najpierw powinna wypracować w sobie mechanizmy obronne, taki pancerz na stresy i inne nerwowe sytuacje, który może ją kiedyś ocalić... Wyzwania, przecieranie szlaków, rozwój — tak. Ale nie kosztem własnego zdrowia!

— Czasem tym pancerzem jest rodzina, bo nie zapominajmy, że jesteśmy na swoich stanowiskach nie tylko dzięki ciężkiej pracy, własnym kwalifikacjom czy ambicjom, ale też dzięki naszym rodzinom. To w nich mamy, a na pewno ja mam największe oparcie! — podsumowuje pani Iwona.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

m.bukowiecka@gazetaolstynska.pl

PROMOCJA

rolnicze abc

OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK

Szukaj nas w salonikach prasowych, urzędach pocztowych, na stacjach paliw, sieciach sklepów: Lewiatan, Dino, Delikatesy Centrum

W Rolniczym ABC m.in.:

■ **PORADY SPECJALISTÓW**

od produkcji roślinnej i zwierzęcej

■ **SYLWETKI OSÓB,**

które życie związały z wsią



MEDYCYNĄ JEST KOBIETĄ

— GDYBYM MIAŁ DO WYBORU — ZATRUDNIĆ KOBIETĘ CZY MĘŻCZYZNĘ, A OBOJE KANDYDACY POSIADALIBY DOKŁADNIE TE SAME KWALIFIKACJE, ZDECYDOWAŁABYM SIĘ NA KOBIETĘ — DEKLARUJE MACIEJ KAMIŃSKI, DYREKTOR UNIWERSYTECKIEGO SZPITALA KLINICZNEGO W OLSZTYNIE.



**MAGDALENA MARIA
BUKOWIECKA**
m.bukowiecka@
gazetaolsztynska.pl

— Czy to przypadek, że na wszystkich stanowiskach zastępujących dyrektora — Pana akurat zastępują kobiety? Czy może, obejmując to stanowisko — taki miał Pan plan?

— Myślę przede wszystkim, że to czynniki zewnętrzne, nad którymi ja kompletnie nie panuję — mają plan na mnie. Moje życie zawodowe w przedziwny sposób od samego początku wiąże się z kobietami. Oczywiście, z mężczyznami też współpracuję, ale jednak kobiet wokół mnie jest więcej. I taką możliwość traktuję jak misję i dar. Broń Boże, nie staram się z tym walczyć! Wręcz przeciwnie — z radością akceptuję tę sytuację, a nawet poddaję się jej. Istaram się stale dostrzegać korzyści, jakie ona mi daje. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że całe lata pewne zawody, a nawet całe dziedziny życia zawodowego zdominowane były przez mężczyzn. A tu, w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym tak się akurat stało, że wakaty na stanowiskach poszczególnych zastępców dyrektora objęły kobiety, bo z merytorycznego punktu widzenia to one najbardziej się na te stanowiska nadawały. Bardzo się z tego cieszę. Aczkolwiek, jest to dla mnie także pewne wyzwanie.

— Dlaczego?

— Bo praca w środowisku zdominowanym przez kobiety ode mnie, mężczyzny, wymaga nieco innego sposobu komunikacji. Z drugiej strony taka sytuacja

stale mnie czegoś uczy. Bo mężczyzna w otoczeniu kobiet łagodnieje. Czasem, jak w każdej pracy, także w szpitalu zdarzają się dni niezwykle stresogenne, wywołujące złe emocje. W takich chwilach facetowi zazwyczaj chciałoby się huknąć pięścią w stół. A jednak, mając wokół siebie dwie lub trzy kobiety, muszę wypracować w sobie odpowiednie hamulce przed takimi hukami. Iporadzić sobie z całą sytuacją nieco inaczej. Stąd już jakiś czas temu nauczyłem się odetchnąć trzy razy. I odrabiam tę lekcję praktycznie codziennie — widząc jednocześnie jej korzyści. Bo naprawdę najgorszym sufletem, zwłaszcza na stanowisku dyrektora, są złe emocje i nieprzemyślane działania ad hoc. To kobiety nauczyły mnie oddechu i delikatnego dystansu do wszystkiego. A to — mam nadzieję — przekłada się z kolei na dobro całej jednostki. Pozwalam sobie nawet na stwierdzenie, że medycyna jest kobietą. Leczą nas oczywiście lekarze obu płci, ale nie oszukujemy się: więcej kontaktu pacjent ma zawsze z pielęgniarką, a to zawód przez kobiety zdominowany prawie absolutnie. Tabletki, kroplówka, zastrzyk i generalnie codzienna troskliwa opieka — to wszystko gwarantują nam kobiety. Stąd w USK wprowadzamy nowe mechanizmy aktywizujące kobiety do większego udziału w zarządzaniu szpitalem. Już wprowadziliśmy programy pilotażowe, w których biorą udział nasze pielęgniarki oddziałowe — bo to ich gabinety są zawsze sercem każdego oddziału. To pielęgniarka oddziałowa wie najlepiej o wszystkim,

co dzieje się na jej oddziale. Takie centrum informacji, zarówno tych medycznych, o pacjentach, ale i gospodarczych czy administracyjnych. Stąd chcemy, by miały większy wpływ na decyzje, przede wszystkim finansowe, ale nie tylko. Aw USK wszystkie pielęgniarki oddziałowe też są kobietami...! Powiedziałbym: taka symbioza kobiet, które mają na całokształt funkcjonowania szpitala bardzo pozytywny wpływ. A mnie to tylko cieszy, bo generalnie postrzegam ostatnie lata jako czas kobiet. I cieszę się, że tak wiele instytucji wspiera kobiety w ich karierach, nie tylko w medycynie. I tak samo wspieramy kobiety w naszym szpitalu.

— Jak konkretnie?

— Mogę określić mój krótki czas na stanowisku dyrektora jako czas pełny zmian, choćby w zakresie odpowiedzialności, w tym za finanse poszczególnych jednostek. Wszyscy staramy się o nie dbać, ale też pozyskiwać wsparcie finansowe z nowych źródeł. Wszystko po to, by naszym pacjentom zapewnić jak najlepszą opiekę i bezpieczeństwo.

— Wspomniał Pan, że przy kobietach uczy się łagodności. Czy to znaczy, że wszystkie Pana zastępczyni są z natury łagodne?

— Nie...

— No, tak myślałam...!

— Ale kiedy dwie wzburzone fale spotykają się ze sobą, znoszą się wzajemnie. Każda z moich trzech zastępczyń ma kompletnie inny charakter niż pozostałe — i na tym też polega część mojego szczęścia! I nie ma wśród nich kobiet na wskroś łagodnych... Mówiąc ostrożnie...

— A ja myślę, że na samej łagodności żadna kobieta nie jest w stanie osiągnąć sukcesu i wysokiego stanowiska. Nie mówiąc już o tym, że takie kobiety, także Pana zastępczyni, przecierają szlaki innym kobietom.

— A z drugiej strony, dodatkowo — na swoich stanowiskach — na swoich skazanych są na bycie, przynajmniej w niektórych sytuacjach, zasadniczą, konsekwentną i stanowczą. Muszą potrafić szybko artykułować swoje potrzeby i wymagania i tak samo szybko podejmować decyzje. O ile finanse nie pozwalają na jakieś długie dywagacje i sentymenty i wymagają czasem trudnych decyzji, o tyle w medycynie czas ma kluczowe znaczenie — i kobiety medycyny to potrafią!

— Czyli pełny profesjonalizm!

— Tak! I taki doskonały mariaż tych dobrych kobiecych cech, które każdy mężczyzna potrafi wymienić: łagodność, subtelność, wrażliwość... Czerpię z tego garściami. Az drugiej strony widzę, jak wielkie w kobietach jest zaangażowanie, oddanie i poświęcenie temu miejscu. Od lat cierpimy na braki kadrowe — staramy się zatem w USK stworzyć taką atmosferę, by każdy chciał z nami pracować. Chcemy wśród personelu zbudować lojalność wobec tego miejsca. To trudne, ale tak chcemy. Pierwiastek kobiecy na pewno bardzo w tym pomaga.

— Czy z kobietami jest łatwiej?

— Uważam, że wiele zależy od mężczyzny. Myślę, że mój zespół cech osobo-



Fot. Magdalena Maria Bukowiecka

wościowych sprawia, że nie jest mi trudno. Zawsze lubiłem pracę w zespole, zawsze uważałem, że kolektywne podejmowanie decyzji buduje zespół i bardzo pozytywnie wpływa na to zaangażowanie, o którym mówiłem. Nie ma osoby, która zna się na wszystkim, ja dodatkowo nie jestem lekarzem, zatem mój zastępca do spraw leczenia będzie dla mnie zawsze więcej niż prawą ręką. Bliżej mi do ekonomii, bo z wykształcenia jestem ekonomistą, ale gdzie mi tam do mojej zastępczyni do spraw ekonomiczno-administracyjnych, która dosłownie wkrótce zostanie biegłą księgową. A pielęgniarstwo? Moja zastępczyni do tych spraw ma wiele lat doświadczenia i nikt nie pokazał mi tej pracy lepszej perspektywy niż ona. To dzięki moim zastępczyniom mogę mieć poczucie, że mam pełną wiedzę, a podejmując na jej podstawie decyzje — mam większe poczucie, że pacjent jest bezpieczny.

— Taka sytuacja: jest w szpitalu wakat na dość kluczowe stanowisko. Jest konkurs i zgłaszają się kandydaci. W ostatecznej rozgrywce pozostaje dwóch kandydatów: mężczyzna i kobieta. Kogo Pan wybiera?

— To bardzo trudne pytanie! Z jednej strony wybrałbym mężczyznę, bo to

oznacza stabilność, rzadsze zwolnienia lekarskie, bo nie oszukujemy się: pierwiastek kobiecy to rodzina i dom, do których praca jest tylko dodatkiem. Ale z drugiej strony pandemia pokazała w skutecznym działaniu wiele mechanizmów, które dziś mogą już być sporym ułatwieniem tak dla pracownika, jak i dla pracodawcy, choćby pracę zdalną. Dlatego spokojnie wybrałbym jednak kobietę, nawet z małymi dziećmi pod opieką. Jeśli na moje jedno pytanie kobieta prowadząca sprawę kadrowe potrafi mi odpowiedzieć telefonicznie zarówno z pokoju wyżej, jak i ze swojego mieszkania, bo akurat opiekuje się chorym dzieckiem — to ja naprawdę nie muszę odrywać jej od tej opieki. Dobry szef musi pamiętać, że kapitał ludzki jest najważniejszy. Musi zatem umieć budować zespół ludzi, którzy dostrzegają siebie wzajemnie i w razie nieobecności jednego pracownika potrafią się wspierać. Poza tym tak, jak mówiłem: kobieta się angażuje, szybko zaczyna identyfikować z miejscem pracy. Mężczyzna tak nie potrafi, lubi szukać i szybko zmieniać... A u kobiety, która w swoim szefie widzi partnera — to zaangażowanie będzie podwójnie silne. To dlatego łatwiej mi z kobietami pracować: bo w godzinie próby mam pewność, że mogę na nie liczyć!

PROMOCJA

**ODKRYWAJ Z NAMI
WARMIĘ I MAZURY!**

NOWY MIESIĘCZNIK ZA JEDYNE 11.99 zł

Szukaj nas w salonikach prasowych, a także na lotniskach, dworcach i stacjach paliw.



KATARZYNA JANKÓW-
-MAZURKIEWICZ
k.jankow@
naszolsztyniak.pl

— Stolarstwo w pani życiu nie pojawiło się przypadkiem. W którym momencie pojawiła się myśl: biorę sprawy w swoje ręce?

— Tak naprawdę samo życie podsuwało mi to rozwiązanie. Zaczęły pojawiać się pomysły na prace z drewna, materiały, klienci. Na początku jednak pomijałam te okazje, które aż się prosiły, by z nich skorzystać. Kierował mną strach, że sobie nie poradzę. Często to właśnie strach powoduje, że nie podejmujemy decyzji o zmianie. Ja w pewnym momencie stwierdziłam, że w końcu nadszedł czas, by zadbać o siebie, a nie o innych. Dałam sobie szansę i sama siebie polubiłam, a to bardzo ważne.

— Podobno stolarstwo nauczyło panią odwagi. Czego jeszcze?

— Odważne jesteśmy wtedy, kiedy potrafimy przyznać przed samymi sobą, co wiemy, a czego jeszcze nie wiemy o sobie. Odwaga to gotowość do przyznania się, że czegoś nie wiemy, ale też do odkrycia, w czym jesteśmy dobre. Wtedy możemy wybrać kierunek, w którym chcemy podążać w naszym życiu. Ja zebrałam w sobie odwagę, by w końcu zobaczyć, kim jestem. Wzięłam się za stolarskie prace, by w końcu poznać samą siebie. Stolarstwo nauczyło mnie też, że to ja jestem odpowiedzialna za decyzje, które podejmuję w życiu.

To także spojrzenie z życzliwością na swoje pomysły, bez przejmowania się opinią innych osób. Dziś mam pomysł, realizuję go i kończę. Stolarstwo nauczyło mnie więc również konsekwencji.

— Nie jest też tak, że czasem też trzeba spotkać odpowiednie osoby na swojej drodze?

— Wierzę, że każde spotkanie w naszym życiu nie jest przypadkowe i spotykamy na swojej drodze ludzi, którzy są dla nas lustrami. Patrząc



STOLARSTWO UCZY ODWAGI

TO STOLARSTWO NAUCZYŁO MNIE, BY WZIĄĆ SPRAWY W SVOJE RĘCE I W KOŃCU POZNAĆ SAMĄ SIEBIE
— MÓWI ALICJA SOLARSKA, KTÓRA STWORZYŁA MARKĘ ALICJA W KRAINIE DREWNA. JESTEM FANKĄ ZMIAN I UWAŻAM, ŻE KAŻDA JEST W NASZYM ŻYCIU PO COŚ.

na nich odkrywamy prawdę o sobie. Ja dzięki nim poznałam, jakie są moje słabe i silne strony, nad czym muszę popracować, w czym jestem dobra. I okazało się, że w stolarstwie mogę wiele z siebie dać, ale też rozwijać się.

— Dziś też dzięki pani warsztatom w stolarni coraz więcej kobiet odkrywa, że chce coś zmienić?

— Widzę, jak w czasie moich warsztatów zmieniają się kobiety. Cieszę się, kiedy moje działanie staje się

dla kogoś inspiracją. Kiedy widzę, że ktoś odnajduje motywację, by coś zmienić, wziąć życie w swoje ręce. Nie zawsze trzeba „rzucić wszystko i wyjechać w Bieszczady”. Czasem wystarczy zmienić jedną małą rzecz, dać szansę, zobaczyć siebie z innej perspektywy lub odciąć się od toksycznej relacji, by rozpocząć proces zmian w naszym życiu. By zobaczyć, że warto o siebie zawalczyć.

— Pani zachęca, żeby każdy brał los, a na początek kawa-

łek drewna, w swoje ręce, bo jak pani cytuje za Williamem Blake'em: „jabłoń nie pyta buka, jak ma rosnąć”. W pani warsztatach biorą też udział pary, małżeństwa. Przy wspólnym robieniu drewnianego stołka możemy też popracować nad relacjami?

— Tak, bo to zajęcie, przy którym jesteśmy razem. To moment, w którym mężczyzna musi przekazać inicjatywę kobiecie, pozwalając jej na przykład pracować z wkrętarką. Panowie na



polamie, coś innego idzie zupełnie nie po naszej myśli. A pod koniec pracy okazuje się, że z kawałka drewna, o którym już myślałam, że trzeba będzie wyrzucić, powstaje przepiękna miska lub inny wyjątkowy przedmiot.

— Praca z drewnem nie jest jednak łatwym zajęciem. Otarło to pewnie codzienność?

— Tak, ale nie

początku reagują lekko: „ale przecież moja żona/partnerka zrobi sobie krzywdę”. Uspokajam, że nic się nie stanie i mówię, żeby pozwolił jej spokojnie działać. Znalazłam w sobie męsko-damską równowagę, więc nie uważam, że jakieś zajęcie jest typowo męskie, a inne typowo kobiece. W czasie warsztatów mogą spojrzeć na siebie z zupełnie innej perspektywy.

— Pracuje się też nad poczuciem sprawczości, że to my odpowiadamy za nasze życie.

— Tak, bo w czasie pracy z drewnem to my decydujemy, co powstanie. To my trzymamy narzędzie, przycinamy drewno, kształtujemy. To nie drewno decyduje.

— Co pani sama najbardziej lubi w pracy z drewnem?

— Zmienność. Jestem fanką zmian i uważam, że każda jest w naszym życiu po coś. Przede wszystkim po to, byśmy rozwijali się i nie staliśmy w miejscu. Najbardziej fascynujący jest moment, kiedy z niepozornego pnia drewna udaje się wydobyć coś, kształt, a czasem dzieło sztuki. Powstaje niepowtarzalny przedmiot. Wtedy człowiek ma ogromną satysfakcję, że udało mu coś stworzyć. To ogromne emocje i wielka radość. Kiedyś też powiedziałam, że nawet w najgorszym dramacie w naszym życiu można dojrzeć sukces. To prawda i dotyczy również stolarstwa. Czasem coś się

jestem z gatunku kobiet, które muszą mieć pomalowane paznokcie i gładką skórę. Uważam, że śladów pracy nie trzeba się wstydzić. Każda kobieta prawdziwie piękno ma w sobie. Można to poznać po spojrzeniu, relacjach, czy życiowej postawie.

— Pani chętnie dzieli się swoją wiedzą, zaprasza kobiety do swojego warsztatu.

— Moje warsztaty z kobietami zapoczątkował mój klient. To on zapytał, czy może przyjść na moje warsztaty i nauczyć się pracy z drewnem. Potem stwierdził, że praca z drewnem sprawiła, że odpoczął od trudnej codzienności, miał chwilę wytchnienia. Przy pracy fizycznej problemy, które są w naszym życiu, schodzą na dalszy plan. Skupiamy się na tu i teraz. A potem, kiedy nasza głowa już odpocznie, okazuje się, że pojawia się również rozwiązanie problemu, który mamy w życiu. Często ludzie pytają, czy nie boję się, że prowadząc warsztaty, przekazując moją wiedzę, wychowam sobie konkurencję. Nie, nie boję się tego. W moim słowniku już dawno nie ma tego słowa. Zastąpiłam je inspiracją. Przekazuję swoją wiedzę, doświadczenie i emocje, ale dużo czerpię też od uczestników warsztatów. A jeśli ktoś stwierdzi, że chce zajmować się stolarstwem, kupi sprzęt, zacznie pracować z drewnem, to mam dużą satysfakcję, komuś w życiu „poszło”.

PROMOCJA

GO #rzetelnaGO
RZETELNE
DZIENNI
KARSTWO



JESTEŚMY
ZORIENTOWANI
NA REGION!

1886 ^{130 LAT} 2022

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

POZIOMO: 1) noszona na czas pandemii; 7) oględziny lekarskie obrażeń; 11) o samochodzie z dieslem; 14) najwyższy szczyt Ekwadoru; 15) człowiek pierwotny, jaskiniowiec; 16) zaczynają się w czerwcu; 17) elegancja mężczyzna z manierami; 19) uzależnienie od opalania się; 20) maskotka zespołu Iron Maiden; 22) waluta Węgier; 24) depresja, chandra; 29) przyprawa korzenna do piwa; 30) imię męskie; 33) błękit nieba; 34) przepływa przez Jezioro Bodeńskie; 35) myłone z pszczołami; 36) śrutowa broń myśliwego; 37) rodzaj literacki; 38) oglądają film w kinie; 40) ciąg w kominie; 41) angielskie morze; 43) ptaki dumne ze swoich ogonów; 44) pierwiastek At; 47) gwałtowny

PIONOWO: 1) ze stolicą w Skopie; 2) Dantes z powieści Aleksandra Dumasa; 3) imię Darwina; 4) autor "Kodu Leonarda da Vinci"; 5) ropa na stacji; 6) ośmiu muzyków w zespole; 8) niebezpieczne błoto; 9) honorowy lub prawny; 10) pomiarowa w laboratorium; 12) konny uczestnik korridy z piką; 13) rwa

kulszowa; 18) klub piłkarski z Frankfurtu; 21) ochrona, eskorta; 22) robi trwałą i podcina; 23) autorka przygód Harry'ego Pottera; 25) zawodniczka na basenie; 26) na twarzach nastolatków; 27) i rakija, i sake; 28) do malowania ust; 30) drugie co do wielkości jezioro w Europie; 31) graniczy z Sudanem; 32) wznoszony za solenizanta; 39) farmaceutka za ladą; 42) góry w Maroku ze szczytem Imkut; 45) wąski prześwit, szczelinka; 46) rozpylacz z dezodorantem; 50) popularny instrument; 52) żona dziadka; 54) pozostałości zamku; 55) ze sceną i garderobami; 56) drużyna narodowa; 57) imię żeńskie; 62) toaleta.

433

434435

SKARŻYMY SIĘ NA BANKI

UOKiK sprawdza, czy banki utrudniają nadpłatę kredytu po wakacjach kredytowych. Dociera tam coraz więcej skarg od konsumentów.

W ciągu tygodnia obowiązywania rządowych wakacji kredytowych do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wpłynęło 550 skarg na różne praktyki banków, które utrudniają skorzystanie z tej opcji lub do tego zniechęcają. W tych sprawach prowadzonych jest 16 postępowań wyjaśniających, ale banki już reagują na uwagi urzędu, zmieniając swoje komunikaty i procedury. — Sprawdzamy też pojawiające się skargi na temat utrudnionej możliwości nadpłaty kredytów. To są nowe sygnały od kredytobiorców — mówi Małgorzata Cieloch, rzeczniczka UOKiK.

— Banki zmieniają swoje praktyki dotyczące wakacji kredytowych. Najszybciej widać to w kwestii złożenia wniosku o wakacje kredytowe. Czyli zamiast kilku wniosków pojawia się jeden, który bardzo często wybierają konsumenci. I to widoczne jest w wielu bankach, które zbadaliśmy — mówi Małgorzata Cieloch.

To właśnie kwestia tego, ile rat można odroczyć za pomocą jednego wniosku, jest jedną z najczęściej poruszanych w skargach kredytobiorców. Część banków wymaga bowiem osobnego wniosku dla każdej raty, część umożliwia złożenie wniosku tylko w odniesieniu do jednego kwartału.



— W ciągu tygodnia obowiązywania rządowych wakacji kredytowych do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wpłynęło 550 skarg — mówi Małgorzata Cieloch

— My oczywiście to kwestionujemy, bo jest to praktyka, która się pojawia w wielu bankach. A przypomnę, że ustawa pozwala konsumentom złożyć wniosek o wakacje kredytowe maksymalnie na osiem rat. Mamy już sygnały, że na 17 badanych banków 11 zaproponowało zmiany i można u nich złożyć jeden wniosek na wszystkie raty, natomiast nadal się tej części rynku przyglądamy — dodaje rzeczniczka UOKiK.

Druga grupa badanych przez urząd nieprawidłowości dotyczy komunikacji banków, w której niejako zniechęcają konsumentów do korzystania z wakacji

kredytowych. Argumentują to obniżeniem zdolności kredytowej czy ryzykiem jej negatywnej oceny w przyszłości. UOKiK podkreśla, że jest to wprowadzanie konsumenta w błąd. Zgodnie z ustawą z wakacji kredytowych może skorzystać każdy kredytobiorca spełniający trzy warunki — ma kredyt hipoteczny w złotych, zaciągnięty na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych, i złożył stosowny wniosek w banku.

— Tu nie dochodzi do zmiany sytuacji gospodarczej, finansowej konsumenta, danego gospodarstwa domowego. Każdy, kto ma ochotę,

może skorzystać z tych wakacji kredytowych, dlatego straszenie i zniechęcanie konsumenta tym, że utraci w przyszłości możliwość kupienia telewizora na raty, jest wprowadzeniem go w błąd. Jeśli banki się nie poprawią, to będziemy stawiać zarzuty — zapowiada Małgorzata Cieloch.

Wiele banków po uwagach UOKiK-u zmieniło swoje podejście do kwestii terminów dostarczania wniosków. Początkowe zapowiedzi mówiły o tym, że kredytobiorca powinien to zrobić najpóźniej dzień przed zapadalnością raty. Teraz banki uznają także wnioski, które wpłyną tego dnia — zgodnie z tym, co

mówi ustawa — a niektóre nawet dopuszczają późniejsze złożenie wniosku. Ze skarg wynika także, że niektóre banki utrudniają za to składanie wniosków w wersji papierowej, jeśli kredytobiorca korzysta z bankowości elektronicznej.

— Bardzo istotną rzeczą, która się teraz pojawiła, to są sytuacje, w których konsumenci skarżą się na brak możliwości nadpłaty własnego kredytu. Czyli konsumenci skorzystali z wakacji kredytowych, i tak jak namawialiśmy, chcieli nadpłacić swój kredyt, ale bank mówi „nie”. Jeśli skorzystałeś z wakacji, utraciłeś możliwość nadpłaty kredytu. To jest na pewno

nowa rzecz i ona nas bardzo niepokoi. Tym bardziej że zachęcamy wszystkich kredytobiorców właśnie do nadpłaty, a nie zużycia tych pieniędzy na tzw. cele bieżące — mówi rzeczniczka prasowa UOKiK.

Jak zaznacza, na razie trudno mówić, czy te sytuacje wynikają z niewiedzy osoby obsługującej danego kredytobiorcę, czy polityki banku. Urząd sprawdza jednak wszystkie sygnały od kredytobiorców.

— Jeśli to jest jednorazowa sytuacja związana z tym, że ktoś się pomylił, to zupełnie inaczej jest to traktowane przez UOKiK. Jeżeli jest to polityka banku, to wówczas rzeczwiście może zostać uznane za naruszenie zbiorowych interesów konsumentów i wtedy będziemy wyjaśniać konkretnie z tymi bankami, prosić o informacje związane z liczbą wniosków o nadpłatę kredytu — mówi Małgorzata Cieloch.

W związku z tematem wakacji kredytowych UOKiK prowadzi 16 postępowań wyjaśniających, które mogą się zakończyć postawieniem zarzutów bankom.

— Zarzuty mogą się skończyć wydaniem decyzji i ta kara może wynosić do 10 proc. obrotu — czyli maksymalna, bardzo wysoka kara — przypomina rzeczniczka prasowa UOKiK.

źródło: newseria.pl, red.

REKLAMA

komunikat

OBWIESZCZENIE STAROSTY OLSZTYŃSKIEGO O WYDANIU DECYZJI nr Sta/131/2022 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735 z późn. zm.), art. 11f ust. 3 i 4, ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 176) zawiadamia się, że w dniu 28 lipca 2022 r. została wydana decyzja nr Sta/131/2022 na rzecz Wójty Gminy Stawiguda w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą „Budowa drogi (ulicy Uroczaj) w Bartągu wraz z kanalizacją deszczową i modernizacją oświetlenia” w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego: • 0001 Bartąg, gmina Stawiguda, na działkach o numerach geod.: drogi gminnej nr 162135N na działkach o nr geod.: 147/5, 149, 148/6 (przed podziałem 148/2), 150/1 objętych ograniczonym sposobem korzystania w związku z budową lub przebudową sieci uzbrojenia terenu, innych dróg publicznych, zjazdów: • obręb 0001 Bartąg, gmina Stawiguda, na działkach o numerach geod. 40/3, 44/5.

W związku z powyższym informuje się, że strony mogą się zapoznać z treścią decyzji w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00. Od decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego za pośrednictwem Starosty Powiatu Olsztyńskiego w terminie 14 dni, licząc od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

845220lbr-A -P

OBWIESZCZENIE STAROSTY OLSZTYŃSKIEGO O WYDANIU DECYZJI nr Pur/93/2022 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. — Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735 z późn. zm.), art. 11f ust. 3 i 4, ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 176), zawiadamia się, że w dniu 1 sierpnia 2022 r. została wydana decyzja nr Pur/93/2022 na rzecz Wójty Gminy Purda w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej **Rozbudowa drogi gminnej w ramach realizacji zadania pn. „Przebudowa drogi gminnej nr 165035 w miejscowości Wyrandy” w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego:**

— obręb 0031 Wyrandy, gmina Purda, na działkach o numerach geod.: 183, 124/4, 124/5, 100/3 (przed podziałem 100/2), 95/2 (przed podziałem 95/1), 95/3 (przed podziałem 95/1),

objętych ograniczonym sposobem korzystania w związku z budową lub przebudową sieci uzbrojenia terenu, innych dróg publicznych, przebudową zjazdów, profilowania skarp, nasypów:

— obręb 0031 Wyrandy, gmina Purda, na działkach o numerach geod.: 185, 175, 18/8.

W związku z powyższym informuje się, że strony mogą się zapoznać z treścią decyzji w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9⁰⁰ do godz. 13⁰⁰. Od decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego za pośrednictwem Starosty Powiatu Olsztyńskiego, w terminie 14 dni, licząc od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

846220lbr-a-M

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. — Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 735 z późn. zm.), art. 11d ust. 5 i ust. 6, ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych z dnia 10 kwietnia 2003 r. (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 176); zawiadamia się, że w dniu 09 maja 2022 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Zarządu Powiatu w Olsztynie, reprezentowanego przez pełnomocnika, Pana Dariusza Jasińskiego, uzupełniony w dniu 14 lipca 2022 r., dotyczący wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania: **Rozbudowa drogi powiatowej w ramach zadania „Przebudowa drogi powiatowej nr 1509N na odcinku Borki Wielkie – Kobyłty wraz z budową chodnika” obręb 0006 Borki Wielkie, gmina Biskupiec, na działkach o nr geod.: 116, 223/7, 224/1, 224/3, 115/3 oraz obręb 0009 Kobyłty, gmina Biskupiec, na działkach o nr geod.: 15, 370, 61, 62, 167, 280, 279, 286, 288/2, 227, 235, 232/4 z przywołaniem art. 11a ust.1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych j.w. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia — pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, Plac Bema 5, od godz. 9⁰⁰ do godz. 13⁰⁰ jedynie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

852220lbr-a-M

9 SIERPNIA
Ale Sztuka! Nad Długim! Ale Cyrk!

Olsztyn

Magiczny świat żonglerki, akrobatki, pantomimy i oryginalnych gagów. To wszystko czeka na uczestników projektu animacyjnego „Ale Sztuka! Nad Długim!”. To już kolejna odsłona familijnego i wielowątkowego wydarzenia w ramach cyklu ULOTNE MOK Olsztyn.

Program:

17:00-20:00 Cyrkowe miasteczko

17:00-20:00 Warsztaty tworzenia przypinek cyrkowych

17:00-20:00 Monidło cyrkowe

17:30-18:30 Bill Bombadill show

18:30-19:00 Pokaz iluzjonisty

19:00-20:00 Magia w wersji close up

19:00-20:30 Clown Feliks

20:30-21:30 Spektakl Matro(nie)ty

Okolice kładki nad jeziorem Długim, godz. 17:00

Wstęp wolny



9 SIERPNIA

Strefa gier

Olsztyn

Zabawy z wykorzystaniem konsoli Nintendo Switch i tabletów. Obowiązują zapisy – liczba miejsc ograniczona. Tel.: 89 524 90 50; e-mail: piatka@wbp.olsztyn.pl

Piątka – biblioteka dla dzieci i młodzieży, ul. 1 Maja 5, godz. 10.30-12.00.

10 SIERPNIA

Zabawy kreatywne

Olsztyn

Pomysłowe lamigłówki i gry. Obowiązują zapisy – liczba miejsc ograniczona. Tel.: 89 524 90 50; e-mail: piatka@wbp.olsztyn.pl

Piątka – biblioteka dla dzieci i młodzieży, ul. 1 Maja 5, godz. 10.30-12.00.

10 SIERPNIA

Warmińska Noc Perseidów

Olsztyn

Program wydarzenia:

Animacje dla dzieci – gra terenowa – świetlne konstelacje i inne atrakcje

Stanowisko obserwatorów nieba

Bliskie spotkania z kosmiczną materią – meteoryty

Mobilne planetarium – ograniczona liczba miejsc (bezpłatne wejściówki wydawane będą w Zajeźdni – Park Centralny - od godz. 18:00 do wyczerpania miejsc)

Tartak Raphaelsohnów – prelekcje popularnonaukowe

18:00 – prelekcja dla dzieci – Joanna Widzińska

19:00 – Gwiazdy spadały nad Warmią – dr Ernest Świerczyński

20:00 – Życie na orbicie – Przemysław Rudź – Polska Agencja Kosmiczna

21:00 – Aktywność słoneczna dr Bartosz Dąbrowski – Olsztyńskie Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne

Park Centralny – fontanna

22:00 – obserwacje roju Perseidów

Astronomiczne opowieści o niebie snuć będą Leszek Błaszkievicz i Przemysław Rudź przy akompaniamencie kwartetu jazzowego MC Kwadrat

Od godz. 18:00, Park Centralny i Tartak Raphaelsohnów. Wstęp wolny

12 SIERPNIA

„Latem wybieram kulturę” w Planecie 11 - spotkanie z Bartoszem „Fisz” Waglewskim

Olsztyn

W piątek bibliotekę Planeta 11 odwiedzi tekściarz i wokalista Bartosz „Fisz” Waglewski, frontman grupy Fisz Emade Tworzywo – czołowa postać polskiej sceny muzycznej. Zespół miesza różne style muzyczne (wyrastał w nurcie hip-hopowym, by później skrecać w stronę muzyki alternatywnej), tworząc własny – unikalny. Na swoim koncercie ma 6 płyt studyjnych, m.in. „Mamut”, „Drony”

i „Radar”. W swoich tekstach „Fisz” często stosuje specyficzną zabawę słowem. Ostatnia płyta grupy, nagrane w czasie pandemii „Ballady i protesty” z 2021 roku, porusza problemy polityczno-społeczne, tematykę różnic i wspólnoty międzypokoleniowej, a także opisuje lockdownową rzeczywistość i jej wpływ na psychikę jednostki. „Latem wybieram kulturę” to cykl letnich spotkań z kulturą w Planecie 11, mających stanowić kulturalne, wartościowe społecznie ożywienie po długim czasie covidowego lockdownu a także wolną od nalogów alternatywę spędzania wolnego czasu.

Godz. 18, Planeta 11 (Piłsudskiego 38). Wstęp wolny

12-14 SIERPNIA

OLD JAZZ MEETING Złota Tarka

Łława

To już 51 edycja Festiwalu Jazzu Tradycyjnego, na który do Łławy z całego kraju – a nawet zagranicą – zjeżdżają miłośnicy tego gatunku muzyki. Po pięcioletniej przerwie wraca konkurs o Złotą Tarkę. Odbędzie się on o godzinie 20:00. Pół godziny wcześniej ze Starego Miasta wyruszy Parada No-woorleańska, prowadzona przez zespół Brass Federacja. Po konkursie wamfiteatrze im. Louisa Armstronga rozpoczną się koncerty główne. Wystąpią wówczas: Brass Federacja i Nika Lubowicz z Henrykiem Miśkiewiczem jako gościem. Ogłoszenie wyników konkursu odbędzie się ok. 23:45.

Prowadzenie: Paweł Sztompke.

O 24:00 w parku miejskim rozpocznie się bal jazzowy z udziałem Szymon Klekowicki Parnas Band z gościnnym udziałem Tamary Behler. Wstęp na to wydarzenie będzie bezpłatny.

W sobotnie południe (13 sierpnia) z wieży ratusza zabrzmi hejnał Łławy w wykonaniu Radosława Mosurka. O 13:00 i 14:00 podczas rejsów statkiem Łłavia wystąpią finaliści konkursu o Złotą Tarkę. Bilety: ulgowy 20 zł, normalny 25 zł.

O 20:00 w amfiteatrze rozpocznie się koncert galowy „100 lat jazzu w Polsce”. Wystąpią: Alchemik Big Band Grzegorza Grzecha Piotrowskiego (dyrektora artystycznego Festiwalu) z gośćmi specjalnymi: Hanną Banaszak z zespołem, Ewą Bem i Januszem Szromem, Piotrem Szmidtem i Henrykiem Miśkiewiczem.

Z kolei o 23:00 rozpocznie się koncert Gunhild Carling i jej zespołu. To pochodząca ze Szwecji zjawiskowa wokalistka, tancerka, multiinstrumentalistka, która zasłynęła już jako dziecko z występów z zespołem składającym się z członków jej rodziny. Ona sama na Złotej Tarce już występowała, było to w 2014 r. Zrodziła natomiast - w 1999 r.

Natomiast o północy w parku miejskim rozpocznie się jam session. Wstęp bezpłatny. Także w sobotę odbędzie się wydarzenie towarzyszące. Będzie to już tradycyjny Jazz za kratami. Z koncertem dla osadzonych w ławskim Zakładzie Karnym wystąpi Karolina Szewc z zespołem.

W niedzielę 14 sierpnia o 14:00 w amfiteatrze rozpocznie się msza św. jazzowa z udziałem chóru Petera Mante „The Africa Gospel Project”. Wstęp będzie bezpłatny. Ceny biletów: ulgowy 30 zł, normalny 50 zł. Karnet dwudniowy ulgowy 70 zł, normalny 100 zł. Sprzedaż prowadzi Łławskie Centrum Kultury.

14 SIERPNIA

Park Muz Współczesnych: Reakcja - Muza Sztuki Zaangażowanej

Olsztyn

w ramach cyklu „ULOTNE” MOK Olsztyn zaprasza na kolejne spotkanie z wyjątkową Muzą. Reakcja, Muza Sztuki Zaangażowanej zaprezentuje jak ważne jest środowisko i dbanie o zieleń.

Program wydarzenia

12:00-14:00 Ekoczystość. Warsztaty tworzenia ekodetergentów. Prowadząca: Karina Szarama;

12:30-16:00 Zrób to sam: mikroświat na plastrze drewna. Kreatywne warsztaty plastyczne;

13:00 Jak brzmi kamyk? Familijne warsztaty rytmiczno-muzyczne z wykorzystaniem naturalnych materiałów. Prowadzący: Aron Blum;



14:00-17:00 Twórcza moc zieleni. Familijne warsztaty nawiązujące do otoczenia przyrodniczego. Prowadzenie: Fundacja Edukacji Leśnej Drzewice;

14:30 Teatr dialogu: prawa człowieka w sztuce teatralnej. Warsztaty dla młodzieży 13+ i dorosłych;

16:00 Integracja w rytmie. Koncert Arona Bluma;

17:00 Cicho. Performance muzyczny Marty Andrzejczyk. Dla odbiorców 16+

Zajeźdnia trolejbusowa i okolice. Wstęp wolny

14 SIERPNIA

Polska Noc Kabaretowa 2022

Olsztyn

Nadciąga legendarna Polska Noc Kabaretowa 2022. Największy, epicki skład artystów. Tematy, jakich jeszcze nie poruszaliśmy i śmiech, który będzie niósł się przez całą Polskę. Tym razem na tapetę bierzemy... Twoje miasto! Sprawdzimy, co u Was słychać, skomentujemy aktualne afery, lokalne sukcesy i porażki, nie oszczędzimy rządzących, ale i zwykłych mieszkańców. Wystąpią Kabaret Skeczów Męczących, Kabaret Młodych Panów, Kabaret Nowaki, Kabaret Smile, Kabaret K2, Kabaret Moralnego Niepokoju z interaktywnym udziałem Roberta Górskiego oraz Dziennikarki Zaangażowane i Szymon Łątkowski. Prowadzeniem Polskiej Nocy Kabaretowej 2022 zajmie się Bartosz Klauzinski z Kabaret K2. Zobacz swoje miasto oczami kabaretów.

Zapraszamy na premierowe skecze w wykonaniu śmieszki polskiego kabaretu.

Amfiteatr im. Czesława Niemena, godz. 19.

Informacje i bilety:

<https://kabaretowebilety.pl/olsztyn-polska-noc-kabaretowa-2022/wydarzenie/2441>

14 I 15 SIERPNIA

XLIV Olsztyńskie Koncerty Organowe im. Feliksa Nowowiejskiego

Olsztyn

Wiktoria Ryńska (organy)

Program koncertu:

- Jan Pieterszoon Sweelinck (1562-

1621) – Ballo del

Granduca SwWV

319

- Johann Sebastian Bach (1685-1750) – Preludium i fuga e-moll BWV 548

- Friedrich Christian Mohrheim (1719-1780) – Trio G nr 1

- Feliks Nowowiejski (1877-1946) – III Symfonia organowa „Lourdes” op. 45: Toccata – Recitativo-Pastorale (Le Miracle) – Epilog

Godz. 20:00, Bazylika konkatedralna św. Jakuba.

Wstęp wolny

15 SIERPNIA

Kino Plenerowe

Olsztyn

Film: Matki równoległe, reż. Pedro Almodóvar (120 min.)

W ramach cyklu ULOTNE MOK Olsztyn zaprasza na tegoroczną odsłonę popularnego cyklu Kina Plenerowego w Parku Podzamcze. Spotykamy się w kolejne poniedziałki lipca i sierpnia nieopodal fontanny „Ryba z dzieckiem”. Godz. 21:30.

Film z napisami w języku polskim i ukraińskim.

Wstęp wolny

16 SIERPNIA

Strefa gier

Olsztyn

Zabawy z wykorzystaniem konsoli Nintendo Switch i tabletów. Obowiązują zapisy – liczba miejsc ograniczona. Tel.: 89 524 90 50; e-mail: piatka@wbp.olsztyn.pl

Piątka – biblioteka dla dzieci i młodzieży, ul. 1 Maja 5, godz. 10.30-12.00.



16-18 SIERPNIA

Sztynort Szanty Festiwal

Sztynort

Na rozśpiewany rejs zaproszą Was znakomici wykonawcy uwielbiani przez fanów!

Program festiwalu:

16 SIERPNIA

15.00 – „Zejman i Garkumpel” - Koncert rodzinny adresowany do najmłodszych żeglarzy wraz z opiekunami. Muzyczna zabawa na scenie i widowni z konkursami, nagrodami, wspólnym śpiewaniem oraz tańcami

19.00 – „Zejman i Garkumpel”

21.30 – „Mechanicy szanty”

17 SIERPNIA

19.00 – „Shantaż

21.30 – „Atlantyda”

18 SIERPNIA

19.00 – G. Polakowski

21.30 – „Mietek Folk”

00.00 After Party „Zęza” G. Polakowski

Festiwal poprowadzi Mirek „Koval” Kowalewski - dyrektor artystyczny wydarzenia.

16-18.08.2022. Port Sztynort. Scena Główna. Koncerty od godziny 19:00. Szczegóły na www.sztynort.pl
Wstęp wolny



17-18 SIERPNIA

Wakacje z Muzoteką

Olsztyn

Wejdź do świata rzeczywistości wirtualnej i udaj się w podróż w nieznane. Chętnych prosimy o wcześniejsze zgłoszenie oraz okazanie karty czytelnika. Zapraszamy czytelników od 8. roku życia.

Zapisy 89 524 90 34. Muzoteka WBP, ul. 1 Maja 5

17 SIERPNIA

Promocja pisma kulturalno-literackiego „VariArt”

Olsztyn

Gośćmi spotkania będą autorzy z pierwszego i drugiego tegorocznego numeru naszego czasopisma. Prowadzenie: Monika Stępień. W programie występ Ani Brody.

Scena Staromiejska w Olsztynie, ul. Stare Miasto 33, godz. 17. Wstęp wolny

17 SIERPNIA

Duet: Photon i ozobot

Olsztyn

Zabawy z wykorzystaniem robotów. Obowiązują zapisy – liczba miejsc ograniczona. Tel.: 89 524 90 50; e-mail: piatka@wbp.olsztyn.pl

Piątka - biblioteka dla dzieci i młodzieży, ul. 1 Maja 5, godz. 10.30-12.00.

18 SIERPNIA

„Copernicuspress 2022” i „Młody Kopernik”

Olsztyn

Międzynarodowy projekt typograficzny ph. „Copernicuspress 2022” oraz „Młody Kopernik” – wystawa z okazji 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika

Galeria Stary Ratusz WBP; ul. Stare Miasto 33, godz. 17.

Wystawa czynna od 18-31 sierpnia

Wstęp wolny

18-21 SIERPNIA

Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry

Lidzbark Warmiński

Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry to kilkudniowy festiwal kabaretowy, którego głównym celem jest odkrywanie młodych, utalentowanych kabaretów. Każdego roku publiczność podziwia zmagania kabareciarzy w turnieju o „Złotą Szpilkę” oraz uczestniczy w koncertach gwiazd polskiego kabaretu i wielu imprezach towarzyszących festiwalowi. 43. edycję festiwalu rozpocznie Stand-Up'u, na którym wystąpią: Błażej Krajewski, Karol Modzelewski, Marta Łojek, Kamil Koziel, prowadzenie: Arkadiusz Jaksa Jakszewicz.

18 SIERPNIA

godz. 20:00, Lidzbarski Dom Kultury — Get Up Stand-Up

19 SIERPNIA

godz. 18:00, Lidzbarski Dom Kultury — W Turnieju o Złotą Szpilkę. Weźmie w nim udział aż 8 młodych artystów: Kwiatkowski i Bank, Karol Kopiec, Kabaret Demakijaż, Kabaret Wrzeszcz, Czas dla Nas, Kabaret Trzeci Wymiar, Arkadiusz Jaksa Jakszewicz, Kabaret Trzecia Strona Medalu. Prowadzenie: Jarek Marek Sobański.

20 SIERPNIA

godz. 19:00, Amfiteatr Miejski w Lidzbarku Warmińskim — Kabaretowa Noc pod Gwiazdami czyli największe, finałowe wydarzenie festiwalu! Tegorocznym gospodarzem tego wieczoru będzie Kabaret Moralnego Niepokoju! A towarzyszyć im będzie Piotr Pęgowski - czyli serialowy Pietrek oraz Laureaci Turnieju o Złotą Szpilkę.

21 SIERPNIA

godz. 19:00, Lidzbarski Dom Kultury — Kabaret HRA-BI i Czesław Jakubiec w spektaklu „Ariaci”.

Bilety oraz szczegółowe informacje znajdziecie na stronie www.lidzbarskidomkultury.pl lub w Lidzbarskim Domu Kultury (ul. Słowackiego 4, Lidzbark Warmiński).

19 SIERPNIA

Nocny Maraton Filmowy w Bibliotece

Morąg

Stęskniliście się za Nocnymi Maratonami Filmowymi? W nocy z 19 na 20 sierpnia organizatorzy zapraszają na świetną zabawę przy wciągających filmach – będzie dużo akcji, wybuchów, humoru, przygód oraz... wirtualnej rzeczywistości! Maraton rozpocznie się o godz. 22:00 a zakończymy ok. godz. 4:30. Na uczestników w przerwach między seansami czekać będą hektolitry herbaty oraz najlepsze kanapki w mieście i popcorn. W maratonie mogą brać udział wyłącznie osoby, które ukończyły 12 lat i mają pisemne oświadczenie rodzica lub opiekuna prawnego. Na maraton filmowy można się wpisać do 17.08.2022 r. (środa) w Czytelnii dla Dorosłych. Wszelkich dodatkowych informacji udziela pracownica.

Regulamin i zgoda dostępne w bibliotece lub na www.bibliotekamorag.pl

22 SIERPNIA

Galeria Jednej Sylwetki

Olsztyn

Cykl – Galeria Jednej Sylwetki – prezentujący osoby ze świata kultury z naszego regionu.

Gościni: Irena Telesz-Burczyk – aktorka teatralna i filmowa, przez wiele lat związana z teatrem im. Stefana Jaracza w Olsztynie. Prowadzenie: Bożena Krackowska.

Czytelnia Czasopism, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33, godz. 17. Wstęp wolny

19 I 20 SIERPNIA

„Moniuszko dzieciom” – wakacyjne koncerty edukacyjne

Olsztyn

Zbigniew Ciucias – skrzypce
Lech Grzegorzewski – skrzypce
Anna Perkowska – altówka
Ewa Parkasiewicz – wiolonczela
Pieśni i wyjątki z kwartetów smyczkowych Moniuszki.
Godz. 11:00, sala kameralna filharmonii. Wstęp płatny

21 SIERPNIA

Park Muz Współczesnych: Rustykalia - muza folku i rękodzieła

Olsztyn

Program wydarzenia:
12:00-14:00 Zrób to sam: domowe kiszonki, warsztaty rodzinne
12:30 O/_Krag: Haftowane kobiece portrety. Prowadząca: Ewa Cieniak (zapisy: animacja@mok.olsztyn.pl)
13:00 NIYDZIELA PO WARNIJSKU, warsztaty z podstaw gwarę warmińskiej. Prowadzący: Łukasz Ruch



14:30-16:30 Piórka ze sznurka, makrama dla początkujących. Prowadzenie: Aneta Kawczyńska

15:00 PO WARNIJSKU: muzyka, taniec, zwyczaje, rodzinne warsztaty z folkloru warmińskiego. Prowadzący: Natalia Ciukszo, Waldemar Ciukszo

17:00 Marcin Rumiński: Rumun bajdurzy. Spektakl muzyczny nawiązujący do legend regionu Warmii i Mazur

Dodatkowo:
LEGENDY WARMIŃSKIE: GACH/WAKAR/CYFUS
Wystawa komiksu „Legends warmińskie”

Godz. 12:00-18:00. Zajeżdżna trolejbusowa i okolice.
Wstęp wolny

21 SIERPNIA

XLIV Olsztyńskie Koncerty Organowe im. Feliksa Nowowiejskiego

Olsztyn

Hanna Dys (organy)

Szymon Zawodny (saksofon)

Program koncertu:

• Johann Sebastian Bach (1685-1750) – Fantasia super Komm heiliger Geist Herre Gott BWV 651

• Gabriel Fauré (1845-1924) – Pavana

• Louis Vierne (1870-1937) – Impromptu (24 Pièces de fantaisie)

• Nils Lindberg (1933-2022) – Visa Efter Torn Erik

• Felix Mendelssohn Bartholdy (1809-1847) – Allegro d-moll

• Denis Bédard (*1950) – Sonata for alto saxophone and organ:

- Invention

- Barcarolle

- Humoresque

Godz. 20:00, Bazylika konkatedralna św. Jakuba.

Wstęp wolny

23-24 SIERPNIA

Wakacje z Muzoteką

Olsztyn

Wejdź do świata rzeczywistości wirtualnej i udaj się w podróż w nieznane. Chętnych prosimy o wcześniejsze zgłoszenie oraz okazanie karty czytelnika. Zapraszamy czytelników od 8. roku życia.

Zapisy 89 524 90 34. Muzoteka WBP, ul. 1 Maja 5

Wstęp wolny

26 SIERPNIA

Nosowska - koncert

Olsztyn

W ramach cyklu ULOTNE w olsztyńskim Amfiteatrze wystąpi jedyna i niepowtarzalna NOSOWSKA! MOK Olsztyn zaprasza na koncert ikony polskiej muzyki popularnej wpiątek 26 sierpnia o 20:00!

Kłopotliwe jest przedstawianie Katarzyny Nosowskiej w kilku zdaniach, bo to Artystka, która musi wynajmować sporych rozmiarów magazyn, by pomieścić wszystkie statuetki i dyplomy dla najlepszej polskiej wokalistki i autorki tekstów. Jak to możliwe, że tak skromna, unikająca tłumów dziewczyna zdominowała naszą scenę? Odpowiedź jest prosta: talent i pracowitość!

Godz. 20:00, amfiteatr w Olsztynie. Wstęp płatny



HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura,
Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
447200ts-BA -C

KAŻDY WIE LEPIEJ: 11:15,
13:45, 16:15, 18:00, 19:00,
20:30, 21:30; BULLET TRAIN
/ napisy: 12:40, 15:40, 17:30,
18:30, 20:15, 21:20; LENA
I ŚNIEŻEK / familijny / od 7
lat / dubbing: 11:00, 16:00,
18:15; DC LIGA SUPER-PETS /

familijny / od 6 lat / dubbing:
10:30, 11:30, 13:00, 14:00,
15:30, 16:30, 18:45; MINIONKI:
Wejście Gru / familijny / b.o.
/ dubbing: 10:40, 12:30, 14:45,
15:15, 17:00; THOR: miłość
i grom / napisy: 20:45; THOR:
miłość i grom / dubbing: 13:15;
TOP GUN: MAVERICK / napisy:
11:40, 19:15, 21:10; A ONI DA-
LEJ GRZESZĄ, DOBRY BOŻE!
/ napisy: 21:00; ELVIS / napisy:
17:40; JURASSIC WORLD:
Dominion / dubbing: 14:30;
NIEZGASZALNI / familijny / od
6 lat / dubbing: 10:20, 12:50.

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zacisze, Srebrna, 40,28 m2, 295000 zł, 2 pok., 2010 rok, 2-pokojowe mieszkanie na parterze z dużym tarasem , więcej www.as.olsztyn.pl, 52/**AS**.

OLSZTYN, Podgródzie, Warszawska, 58,80 m2, 340000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie położone na 1p w niskim bloku , rozkładowe , środkowe , zadbane więcej www.as.olsztyn.pl , 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, 69/**AS**.

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., 10/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garażem podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, 24/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupiętrowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, 16/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupiętrowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,polożone okolice lasu i jeziora, 58/**RYN**

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w małowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, 53/**AS**.

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 42/**AS**.

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tys zł polecam, 53/**RYN**

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, 23/**RYN**

OLSZTYN-KIEŻLINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z

widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, 22/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, 55/**RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, 26/**RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, 21/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 55/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 56/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 57/**RYN**

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., 35/**WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., 34/**WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., 32/**WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., 37/**WW**.

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/**AS**.

DOROTOWO, 3086 m2, 299000 zł, Działka blisko lasu w spokojnym ciuchym miejscu . Z warunkami zabudowy , media prąd . Działka sucha , widokowa . 603 584 180, 85/**AS**.

FRAĆZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Małownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd drogą asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, 34/**RYN**

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2,5151m2 ,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, 28/**RYN**

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Małownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, 36/**RYN**

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Małownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, 37/**RYN**

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, 64/**RYN**

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., 62/**RYN**

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, 30/**RYN**

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 54/**AS**.

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, małownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, 31/**RYN**

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 89000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, 56/**AS**.

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., 40/**WW**.

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działka budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, 25/**RYN**

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., 39/**WW**.

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfal-

tową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., 38/**WW**.

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, 12/**RYN**

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 37/**AS**.

lokale użytkowe

OLSZTYN, Kopernika 1, 14,46 m2, 130000 zł, 1 pok., Gabinet w przychodni parter tylko na cele medyczne lub podobne dla zdrowia 603 584 180, 50/**AS**.

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielopowierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, 43/**RYN**

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Oplaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!, 60/**RYN**

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacja cena 480 tys zł polecam, 42/**RYN**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/**AS**.

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, 84/**AS**.

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pierwsze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, 66/**AS**.

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, 51/**AS**.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/**AS**.

domy | siedliska

” **AS**” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 93/**AS**.

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, 53/**AS**.

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO

NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN

ul. Leonharda 5B

tel. 515 247 987, 89 533 89 00

ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

1419obb1-c-M

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496

WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI

BIURO GEODEZJI I USŁUGI NIERUCHOMOŚCI

10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12

tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960

e-mail: wisniewski.w@wp.pl

uprawnienia geodezyjne nr 1157

uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966

WW.

1119obb1-b-M

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, 05/**AS**.

działki | grunty

” **AS** „ **WARMIA I MAZURY**, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, 80/**AS**.

” **AS**” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKI , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, 79/**AS**.

” **AS**” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, 70/**AS**.

”**AS**” **OLSZTYN**, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/**AS**.

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, 17/**AS**.

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, 85/**AS**.

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, 2/**RYN**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!!, 1/**RYN**

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI

mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn

pl. Konstytucji 3 Maja 3

(vis a vis dworca)

tel. 89 539 02 00, 603 584 180

www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

619obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

ZAMIANA

mieszkania

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe .w Olsztynie , Łukcie , Morągu , Jonkowie Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 90/**AS**.

OLSZTYN, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 44/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwatrunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/**AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawałeczka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domu więcej 603 584 180, 23/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwatrunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/**AS**.

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m/2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 23/**AS**.

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Pilsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl

ALH

2190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl

KO.

3190bb1-b-M

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOŚCI.PL

ABR

1190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl

KOS

4190bb1-c-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biu nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel.
BO

BO/2

12190bb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnia-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, **LEG-MS-49/ALH**

OLSZTYN, Podgródzie, Głównego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkalnym tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO.**

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 489000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jeden budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, **LEG-MS-504/ALH**

OLSZTYN, Osiedle Mazurskie, Augustowska, 69 m2, 780000 zł, 3 pok., Mieszkanie w nowej technologii przy ulicy Augustowskiej .Pow. 69 m2 .Urządzone w nowoczesnym stylu. Czwarte piętro z windą, bardzo duży balkon.Budynek z roku 2019 .Cena 780 000 zł. Kontakt 533023134., **ABR 11392/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO.**

OLSZTYN, Śródmieście, Dąbrowszczaków, 84 m2, 589000 zł, 4 pok., Mieszkanie z garażem w kamienicy, przy ulicy Dąbrowszczaków po kapitalnym remoncie. Pow.84 m2, pierwsze piętro, dwa wejścia.Cztery pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 589 000 zł. Kontakt 533023134, **ABR 11536/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

domy | siedliska

KABORNO, Kaborno, 178 m2, 729000 zł, 5 pok., Pięknie położony dom w Kabornie. Pow.178 m2, działka ma pow.2264 m2. Dom z 2013 roku,do wprowadzenia. Pompa ciepła,

photovoltaika,własne szambo i studnia. Cena 729000 zł. Kontakt 533023134., **ABR 11542/ABR**

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 579000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dom w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 579000 zł.Kontakt 533023134, **ABR 11497/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, 12/2021/**KO.**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, 5/**KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **ABRDS11385/ABR**

OLSZTYN, Osiedle Generałów, Grafitowa, 363 m2, 1320000

zł, 8 pok., 1998 rok, Dom na Osiedlu Generałów, pow.363 m, podpiwniczony z użytkowym poddaszem, działka 675 m2. Cena 1320 000 - cena obowiązuje do 30 czerwca 2022 r. Bardzo niskie koszty utrzymania. Kontakt 533023134, **ABRDS11405/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), 4/**KO.**

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO.**

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145dz/**KO.**

KSIĘŻNO, Książno, Książno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większość terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, **ABR 11506/ABR**

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, 1295/op/**KO.**

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimo-

wo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO.**

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/ CENA- 5 zł/m2.. /KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, 11/**KOS**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, lp./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, **LEG-LS-501/ALH**

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, **ABRLS11422/ABR**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KU-

PIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!!
-- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, 8/**KOS**

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, 15/2021/**KO.**

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 18/**KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / **KO.**

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOME, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 9/**KOS**

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Padarewskiego, 65 m2, 2500 zł, 3 pok., 1980 rok, Do wynajmu mieszkanie przy ulicy Padarewskiego o pow.65 m2, trzy pokoje, kuchnia, łazienka. Pierwsze piętro. Stan bardzo dobry. Tel 533023134., **ABR 11482/ABR**

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Wwww.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, 151766/**ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Wwww.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, 95679/**ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Łubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR 11464/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od za plecami). Pod każdą działalność handlowo-usługową.Kontakt 533023134, **ABR 11491/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo -handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR11465/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem. Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opt.,tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO #rzetelnaGO

RZETELNE

DZIENNIKARSTWO

1886 **13 LAT** **2022**

JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

 **NIERUCHOMOŚCI**

 **KUPIĘ**

KUPIĘ mieszkanie 2-3 pok. w Olsztynie, 504-946-585

do wynajęcia

2- pokojowe Rataja, 609-590-030

WYNAJMĘ lokal o pow.18m2. Olsztyn, ul.Jeziotowicza 7a, tel. 601543050.

 **PRACA**

dam pracę

DAM pracę w małym gospodarstwie rolnym. Praca przy bydle mlecznym, 608020839

KIEROWCA C + E, 604-534-860

NAPRAWA kempingów, 503-103-703

PRACOWNIKA do prac wykończeniowych, tel. 789-123-630

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

 **USŁUGI**

budowa | remont

BUDOWLANO-remontowe, fizyczne, 602-860-750

MALOWANIE, szpachlowanie, 664-493-138

 **ROLNICTWO**

zwierzęta hodowlane

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

produkty rolne

Beacie Kuczyńskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Zarząd oraz Pracownicy Firmy Aber Sp. z o.o.

Doktor

Mironie Flisikowskiej-Wilczek

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki i koledzy z Przychodni Pantamed

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych...

Z ogromnym smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

Pana

Zbigniewa Nowickiego

wieloletniego sołtysa sołectwa Jadaminy, Człowieka o wielkim sercu i życzliwości.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie oraz Najbliższym

składa

Wójt Gminy Gietrzwałd

Jan Kasprowicz

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjąć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**,
plac Józefa Bema 5, tel. 89-539-74-80,
czynne w godz. 7.00-15.00,
soboty – nieczynne
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**,
ul. Rybacka 35,
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00.

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 7 sierpnia 2022 r. odszedł Nasz Kochany Mąż, Tata, Ojczym i Dziadek

ś. † p. Adam Mikucki

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 11 sierpnia 2022 r. o godz. 10.00 mszą świętą w kościele pw. Chrystusa Zmartwychwstałego parafii Matki Boskiej Różańcowej przy ul. Żytniej. Ceremonia pochowania urny będzie miała miejsce na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w żałobie Rodzina

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że 5 sierpnia 2022 r. odeszła od nas nasza najukochańsza Mama, Babcia i Siostra

ś. † p.

Władysława Szafarewicz

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 10 sierpnia 2022 r. o godz. 12.45 modlitwą różańcową w kościele pw. NMP Fatimskiej przy ul. Bajkowej 15. Msza Święta zostanie odprawiona o godz. 13.00, a po niej nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.

Rodzina

Człowiek zapisany w sercach innych ludzi będzie żyć wiecznie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 sierpnia 2022 r. odszedł od nas na zawsze Nasz Kochany Tata, Dziadek i Pradziadek

ś. † p.

Bogdan Flisikowski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 11 sierpnia 2022 r. (czwartek) o godz. 12.45 wystawieniem Drogiego nam Ciała w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 13.15 nastąpi wyprowadzenie na mszę św. żałobną do kościoła pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w bólu i żałobie Rodzina

Naszej Koleżance

Grażynie Karczewskiej-Robinson

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie

Serdeczne wyrazy współczucia i słowa otuchy

Rodzinie zmarłego

Sławomira Szelkowskiego

członka Rady Nadzorczej obecnej kadencji od września 2021 r. Spółdzielni Mieszkaniowej „KORMORAN” w Olsztynie składają Rada Nadzorcza i Zarząd SM „Kormoran” w Olsztynie

Drogiej koleżance

Dorocie Walentynowicz

wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia oraz wsparcia z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd oraz koleżanki i koledzy z firmy METALZBYT OLSZTYN



dawniej 

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać



ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
 89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych



USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

EUROPA MOŻE SIĘ OD NAS UCZYĆ

PLAŻOWA PIŁKA RĘCZNA \\ Byczki Kowalewo Pomorskie wśród kobiet i Petra Płock wśród mężczyzn — to najlepsze zespoły finału mistrzostw Polski PGNiG Summer Superligi, który został rozegrany w Płocku.

W trakcie imprezy uhonorowano także reprezentantki Polski do lat 18, które kilka tygodni temu w Grecji zdobyły historyczny brązowy medal mistrzostw świata.

Wracając do cyklu PGNiG Summer Superligi — w finale turnieju panów broniąca tytułu Petra Płock pokonała Gru Juko Piotrków Trybunalski po serii shot-out'ów. Pierwszego seta płocczanie wygrali bardzo wyraźnie, ale w drugim przegrali jednym golem. — Cóż, typowa plażówka. Wygraliśmy dosyć gładko pierwszą partię, by drugą przegrać jednym golem. Taka jest właśnie ta dyscyplina. Najważniejsze jednak, że przed własnymi kibicami obroniliśmy tytuł. Atmosfera była cudowna — podsumował Bartosz Wojdak z drużyny Petry.

Złoto w rywalizacji kobiet wywalczyła drużyna Byczki Kowalewo Pomorskie, która w finale pokonała 2:0 Pyrki Poznań. W końcówce drugiego seta było sporo emocji, ale zawodniczki z Kowalewa Pomorskiego obroniły swoją przewagę. — Wreszcie tytuł należy do nas i możemy święto-



Plażowa odmiana handballa jest coraz bardziej popularna

wać. Rzeczywiście, troszkę zrobiło się nerwowo w końcówce, ale jednak z zimną głową do tego podeszliśmy i jakoś udało się nam tego seta wyrwać. Trzeba jednak pamiętać, że w takim sporcie, jak piłka ręczna plażowa, wszystko jest możliwe i każda bramka, czy za jeden punkt, czy za dwa oraz każda obrona się liczy. Ten turniej był najlepszym, jaki dotychczas przeżyłam i na pewno na długo go zapamiętam — mówiła Karolina Kosińska z zespołu mistrzyni Polski.

Brązowe medale wywalczyły zawodniczki MKS Eco Save Ochota Warszawa, które pokonały 2:0 Gru Juko Piotrków Trybunalski oraz zawodnicy SAS Gdańsk po wygranej z SPR GOKiS Kąty Wrocławskie 2:0. W sumie na boisku na Starym Rynku w Płocku zaprezentowało się szesnaście zespołów, które awans do finałów wywalczyły w turniejach eliminacyjnych. Nagrody dla MVP turnieju otrzymali: Michałina Hołody z drużyny Pyrki Poznań oraz Marcin

Węgrzyn z Piotrkowa Trybunalskiego.

— Płock to od lat stolica piłki ręcznej w Polsce w każdym wydaniu, i tym halowym, i tym na piasku. Tu odbywają się turnieje na najwyższym poziomie, przy pełnej frekwencji, bo publiczność dopisała. Cieszę się też, że dopisała pogoda, a organizacja stała na najwyższym poziomie. No i Petra mistrzem Polski! Więcej właściwie trudno było sobie wymarzyć — mówił prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. Roz-

grywki PGNiG Summer Superligi zorganizowała Fundacja Modern Sport we współpracy ze Związkiem Piłki Ręcznej w Polsce. Impreza nie odbyłaby się bez wsparcia sponsora strategicznego polskiej piłki ręcznej — PGNiG S.A. oraz miasta Płock.

W trakcie turnieju nagrodzono reprezentantki Polski do lat 18, które w czerwcu w Grecji zdobyły pierwszy dla naszego kraju brązowy medal mistrzostw świata w piłce ręcznej plażowej. — To niesamowity sukces i jesteśmy niezwykle szczęśliwi, że to się wydarzyło. Włożyliśmy w to bardzo dużo pracy i to nie tylko na tym turnieju, ale przez ostatnie lata. To była ciężka praca tej grupy, środowiska piłki ręcznej plażowej i trenerów klubowych — mówiła Karolina Peda, trenerka medalowej drużyny.

Z rozwoju plażowej piłki ręcznej w Polsce i na świecie cieszy się wybitny reprezentant Polski, a dziś wiceprezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce Sławomir Szał, który w Płocku gratulował reprezentantom kraju. — Z czasem ta dyscyplina staje się coraz

bardziej profesjonalna i moim zdaniem przyjdzie czas, że zawodnicy będą musieli podjąć decyzję, czy chcą uprawiać piłkę ręczną plażową, czy tę w hali.

Mam nadzieję, że ta dyscyplina wejdzie do programu igrzysk olimpijskich i mając taki sukces, jaki osiągnęły chociażby te dziewczyny, możemy na to czekać i będziemy je wspierać — mówił Szał.

— Kluczem do dobrego grania w piłkę ręczną plażową jest zrozumienia filozofii tej dyscypliny. I akceptacja tego, że piłka ręczna halowa i plażowa to są dwa zupełnie inne sporty. Nawet podczas zgrupowań bardzo często łapiemy się na tym, że porównujemy piłkę ręczną halową do piłki ręcznej plażowej, a to jest błąd — dodaje Peda.

Zakończone w niedzielę w Płocku rozgrywki to już szósta edycja PGNiG Summer Superligi. Plażowe rozgrywki z sezonu na sezon cieszą się coraz większym zainteresowaniem, a PGNiG Summer Superliga jest uważana za drugi najlepszy pod względem sportowym i organizacyjnym cykl mistrzowski w Europie. **RED**

YELLOW CUP 2022. NAJSTARSZY ŻEGLARZ MIAŁ 71 LAT!

ŻEGLARSTWO \\ Za nami 22. edycja regat, w których w malutkich, przewidzianych dla dzieci łódkach klasy optimist ścigają się wodniacy w wieku +35!

Tym razem na liście startowej Yellow Cup pojawiło się zaledwie 18 nazwisk, co rekordem frekwencji na pewno nie jest. Adam Liedtke, prezes Stowarzyszenia Sportów Wodnych MOS Iława przyznaje, że rzeczywiście startujących zawodniczek i zawodników tym razem było mniej, niż w latach ubiegłych, jednak to nie zmienia faktu, że impreza dalej ma swój klimat i oczywiście zostanie zorganizowana także za rok.

Ogólnopolskie Regaty Oldboyów Yellow Cup po raz trzeci z rzędu odbyły się na Jezioraku Dużym, a centrum dowodzenia znajdowało się w iławskiej Ekomarinie. Początki tego



Pamiątkowe zdjęcie uczestników regat Yellow Cup 2022

niezwykłego wydarzenia sięgają położonego w centrum miasta Jezioraka Małego i nieistniejącej już restauracji o nazwie Yellow. To tam przez lata biło serce żeglarskiej Iławy. Następnie impreza przeniosła się na rok do tawerny Kaper,

następnie do restauracji U Czapy (ta sama lokalizacja, co Yellow), aż w końcu postanowiono przenieść regaty na posiadający lepsze warunki wiatrowe Jeziorak Duży.

Zeszłoroczne regaty wygrał Michał Maśkiewicz.

Obroncy tytułu zabrakło w edycji 2022 z powodu startu jego żeglarskich adeptów w zawodach (Maśkiewicz jest trenerem optimistkarzy w SSW MOS Iława). Nie było także m.in. Karola Górskiego (wygrał w Yellow dwa lata temu) czy



W iławskich regatach dorośli żeglarze ścigają się na malutkich łodziach klasy optimist

Krzysztofa Królika — wszyscy wymienieni żeglarskie szlify zbierali w iławskim klubie żeglarskim. Tym razem najlepiej pływał Andrzej Olejnik, który w klasyfikacji końcowej wyprzedził braci, Krzysztofa i Dawida Ziemonoków. Wśród pań zwyciężyła Klaudia Liedtke, w królewskiej kategorii XXL, czyli zawodników ważących powyżej 100 kilo, najlepszy był Michał Jarecki, a najstarszym regatowcem był Piotr Hillar, który ma 71 lat! Gratulujemy hartu ducha.

Regaty oldboyów były jednym z elementów żeglarskiego weekendu w Iławie. Na Dzikiej Plaży, położonej po sąsiedzku z Ekomariną, w sobotę wie-

czorem odbyły się koncerty „Szanty nad Jeziorakiem”. A co do Yellow, to Michał Jarecki w komentarzu, już po regatach, napisał: „Było super. Wiatr, słońce, super atmosfera. Sprawna organizacja i pyszne jedzenie. MOS Iława — robicie to mega!”. **ZICO**

XXII OGÓLNOPOLSKIE REGATY OLDBOYÓW „YELLOW CUP 2022” WYNIKI

Kat. Open:

1. Andrzej Olejnik
2. Krzysztof Ziemonok
3. Dawid Ziemonok

Najlepsza kobieta: Klaudia Liedtke

Najstarszy zawodnik: Piotr Hillar 71 lat

Najlepszy XXL: Michał Jarecki

OLSZTYŃSKIE ZWYCIĘSTWO W JASKINI LWA

MOTOR SPORT \\ Zbigniew Staniszewski w fordzie fiesta RX wygrał najsilniejszą klasę Supercars podczas siódmej eliminacji mistrzostw Europy strefy centralnej w rallycrossie, która odbyła się na torze w czeskich Sedlcach.

Wielkim finale Staniszewski pokonał najgroźniejszego przeciwnika, Ales Fucika w volkswagenie polo. Trzeci był Mirosław Neuman w mitsubishi lancerze, tuż za podium znalazł się drugi z Polaków, Łukasz Złotnicki w fordzie fiesta. Staniszewski z Fucikiem zapisali na swoich kontach po dwa zwycięstwa w biegach kwalifikacyjnych, ale to olsztyński kierowca wykręcił najlepszy czas wyścigu i ostatecznie wygrał tę część zawodów. Zwycięstwa w biegu finałowym oraz kwalifikacjach oznaczają komplet punktów na koncie Staniszewskiego i umocnienie się na prowadzeniu w klasyfikacji cyklu.

— Było bardzo ciężko. Zgodnie z przypuszczeniami Fucik na swoim torze, w jaskini lwa, dał nam się

mocno we znaki — mówił kierowca z Olsztyna już po zmaganiach w Sedlcach. — Nastawiliśmy się na mega przeprawę i zespół był niesamowicie zmotoryzowany do zawodów. Dopracowaliśmy wszelkie najmniejsze szczegóły, aby żaden element wyścigowego weekendu nas nie zaskoczył. Przypuściliśmy potężny atak od samego początku do końca. Czech był zaskoczony. Wygrał co prawda dwa pierwsze biegi kwalifikacyjne, jechał naprawdę koncertowo, ale kolejne dwa padły łupem naszego zespołu — dodaje Staniszewski, który w niedzielny poranek wykręcił rekordowy czas wyścigu, dzięki temu wygrał kwalifikację i do finału przystąpił z pole position. — W finale po bardzo rozsądnej jeździe prowadziłem od



Fot. archiwum teamu

Zwycięstwa w biegu finałowym oraz kwalifikacjach oznaczają komplet punktów na koncie Zbigniewa Staniszewskiego i umocnienie się na prowadzeniu w klasyfikacji cyklu FIA CEZ 2022

startu do mety, dodatkowo Fucik popełnił błąd w drugim okrążeniu i zwycięstwo było bardzo wyraźne. Bardzo chciałem zrewanżować się Czechowi za porażkę tu,

w Sedlcach, dwa miesiące temu. Dlatego cieszy mnie to zwycięstwo niezmiernie. Dziękuję całemu zespołowi, który spisał się znakomicie. Samochód

był świetnie przygotowany, jechał jak wymarzony. Często mówię w takich sytuacjach, że auto we wszystkim pomagało, w niczym nie przeszkadzało.

Jestem zadowolony, bo znacząco odskoczyliśmy w punktacji mistrzostw. Wygraną dedykuję mojej pięciomiesięcznej córce, która po raz pierwszy w życiu była na zawodach rallycrossu.

Wracamy do kraju i przygotowujemy się do wrześniowej rundy w Austrii. **RED**

KLASYFIKACJA FIA CEZ SEDLCANY, 6-7.08.2022

1. Zbigniew Staniszewski (ford fiesta RX), 4:22,953
2. Ales Fucik (volkswagen polo), 4:27,351
3. Mirosław Neumann (mitsubishi lancer), 4:30,559
- ... 4. Łukasz Złotnicki (ford fiesta), 4:38,275

FIA CEZ 2022 PO 7 RUNDACH:

1. Zbigniew Staniszewski — 136 pkt
2. Ales Fucik — 89 pkt
3. Łukasz Złotnicki — 64 pkt

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA \\ Wracamy jeszcze na chwilę do rozgrywek forBET IV ligi. W emocjonującym i nerwowym (zwłaszcza dla gości) meczu kończącym pierwszą kolejkę sezonu 2022/23 Jeziorak pokonał w niedzielę wieczorem na wyjeździe Olimpię II Elbląg. W pewnym momencie ławianie prowadzili już nawet trzema golami.

Olimpia II Elbląg — Jeziorak Iława 3:4 (1:2)

0:1 — Bartkowski (17), **0:2** — Banaszek (31), **1:2** — Kozera (33), **1:3** — Kruczkowski (49), **1:4** — Banaszek (62), **2:4, 3:4** — Branecki (65, 74),

OLIMPIA II: Łęgowski — Famulak (65 Leszczyński), Danowski (65 Kasprzykowski), Milanowski, Wierzbę, Filipczyk (46 Branecki), Łapieś, Łabecki (80 Piróg), Szantyr, Łaszak, Kozera (80 Dziurdzia),

JEZIORAK: Włodarczyk — Kłossowski (76 Słomski), Leszczenko (82 Abramczyk), Sedlewski, Banaszek, Bartkowski, Kuciński, Galas (39 Imamoto), Kruczkowski, Sternicki, Górski,

W klubie z Iławy w ostatnich dniach nastąpiła transferowa ofensywa. Tuż przed rozpoczęciem nowego sezonu do Jezioraka przyszedł pochodzący z Makowa (gm. Iława), a grający

ostatnio w Bałtyku Koszalin, Rafał Kruczkowski, który już w ligowym debiucie wpisał się na listę strzelców (gol w Elblągu na 1:3). Następnie, ale także jeszcze przed meczem z Olimpią II, Biało-niebiescy poinformowali, że do drużyny dołącza Kota Imamoto. To pierwszy w historii piłkarz z Japonii, który zagrał w zespole z ul. Sienkiewicza!

Ławianie w spotkaniu inaugurującym nowy sezon grali na wyjeździe z rezerwami Olimpii Elbląg (pierwsza drużyna gra w II lidze). Jeziorak w pewnym momencie prowadził już nawet trzema golami (1:4), jednak był bliski roztrwonienia tej znacznej przewagi. — Mimo doświadczenia mojej drużyny sami sobie sprowokowaliśmy nerwową końcówkę — mówi Daniel Madej, który w Elblągu po raz pierwszy w życiu poprowadził seniorską drużynę w meczu ligowym. — Praktycznie „strzeliliśmy” w tym spotkaniu siedem bramek, bo oprócz czterech swoich to trzykrotnie podarowaliśmy gole naszym rywalom, niczym prezenty — mówi szkoleniowiec, który nie ukrywa, że spotkanie kosztowało go sporo nerwów. Zespół z Iławy wyszedł na prowadzenie w 17 minucie, kiedy to Michał Bartkowski spokojnym i pewnym strzałem



Fot. Mateusz Partyga

Maciej Banaszek zdobył dla Jezioraka dwa gole w wyjazdowym meczu z Olimpią II Elbląg

z wewnętrznej części stopy sfinalizował dośrodkowanie z boku boiska i zamknął całą zespołową akcję. Wynik w 31 minucie podwyższył Maciej Banaszek, który sprytnym strzałem w krótki róg pokonał Łukasza Łęgowskiego. — Maciek dysponuje bardzo dobrym, precyzyjnym uderzeniem, o czym tego dnia przekonaliśmy się później jeszcze raz — ocenia i zapowiada Madej. Jeszcze przed przerwą gospodarze zdobyli gola kontakto- wego — Jeziorak zanotował strzał w środku boiska, a na listę strzelców wpisał się Dominik Kozera. Po zmianie stron Kruczkowski, strzałem



Fot. PZTS

Natalia Bogdanowicz — wychowanka Warmii Lidzbarskiej, dwukrotna mistrzyni i dwukrotna wicemistrzyni Europy U-15

w długi róg (asysta Bartkowskiego) powiększył przewagę, a jeszcze weselej zrobiło się w iławskim obozie, gdy Banaszek precyzyjnym uderzeniem z dystansu pokonał Łęgowskiego, a w protokole meczowym było już 1:4. Tu także podawał Bartkowski (wcześniej dostał piłkę od Imamoto), a dobrą robotę wykonał też Tomasz Sedlewski, który skupił na sobie uwagę obrońców Olimpii II. 1:4 to wynik-marzenie na start sezonu, jednak w 65 i 74 minucie dwa gole dla zespołu z Elbląga zdobył Jakub Branecki no i zrobiło się nerwowo. Ostatecznie jednak ławianie potrafili dowieźć wygraną do końca meczu.

W 2. kolejce Jeziorak gra na swoim terenie z Mamrami Giżycko (sobota 13 sierpnia, godz. 15.00 — w pierwszej kolejce Mamry pokonały u siebie Motor Lubawa 4:1), a Olimpia II gra w niedzielę w Morągu z Huraganem (na inaugurację przegrał z GKS-em w Wiekulcu 3:0).

TENIS STOŁOWY \\ Natalia Bogdanowicz, Weronika Bobek, Milena Stefanowicz, Oleg Stefanowicz i Artur Gromek z Warmii Lidzbarskiej zagrają w rozpoczętym wczoraj WTT Youth Contender w szwedzkim Helsingborgu. Rywalizacja potrwa do 14 sierpnia. Bogdanowicz i Gromek

wystąpią w kategoriach U-15 i U-17, Stefanowiczowie w U-13 i U-15, a Bobek w U-17 i U-19. Ponadto, w turnieju na północy Europy wystąpi grający niegdyś dla Lidzbarskiej Adam Smoter (w U-15 i U-17). To kolejny start podopiecznych trenera Zbigniewa Pietkiewicza na międzynarodowej arenie. Dla Natalii Bogdanowicz i Artura Gromka występy przy pingpongowych stołach z całego świata są już niemal codziennością, jednak dla pozostałych zawodników z Lidzbarskiej Warmińskiej będzie to pierwszy kontakt z wielkim tenisem stołowym. W aktualnym rankingu światowym U-15 Bogdanowicz sklasyfikowana jest na dziewiątym miejscu, natomiast w Europie na trzecim. Gromek jest zaś obecnie dwudziesty czwarty na świecie, a szesnasty na Starym Kontynencie. Oboje sięgnęli po medale zakończonych miesiąc temu mistrzostw Europy kadetów w Belgradzie. Natalia wywalczyła wówczas aż cztery krążki: złoty w deblu, dwa srebrne (singiel i turniej drużynowy), zaś wspólnie z Arturem sięgnęli po złoto w grze mieszanej. Turniej tenisistów rozegrany zostanie w dniach 8–10 sierpnia, a tenisistek od 12 do 14 sierpnia.

zico, Wojciech Chrzęszcz



SPORT.wm.pl

WTOREK 09.08.2022

WSPARLI WALCZĄCĄ UKRAINĘ

PIŁKA NOŻNA Na boisku miejskim w Nidzicy zegrali parlamentarzyści z samorządowcami. Był to mecz na rzecz wsparcia walczącej Ukrainy. Zawodnicy podkreślali, że nie jest ważny wynik, ale cel w jakim go rozegrano.

Na nidzickim stadionie już przed godziną 11 zaczęli pojawiać się pierwsi zawodnicy drużyn parlamentarzystów i samorządowców. Rozpoczęły się rozmowy i rozgrzewki. Przed godziną 12:00, gdy zawodnicy byli już na płycie boiska gotowi do rozpoczęcia gry, uczczono minutą ciszy poległych w walce żołnierzy ukraińskich. Następnie głos zabrał burmistrz Nidzicy Jacek Kosmala, który przywitał wszystkich obecnych na stadionie, a zwłaszcza zawodników i sędziów. Podkreślił, że wszyscy solidaryzujemy się z Ukrainą i jej pomagamy. Natomiast Konsul Ukrainy podziękował za pomoc, jaką Polacy okazują jej rodakom.

— TO JUŻ PRAWIE 6 MIESIĘCY UKRAINA WALCZY Z ROSJĄ. WY POLACY CODZIENNIE NAM POMAGACIE. DZIĘKUJĘ ZA TO, ŻE NAS WSPIERACIE. JESTEŚMY WAM BARDZO ZA TO WDZIĘCZNI. DOCENIAMY WASZĄ POMOC. A W MECZU NIECH ZWYCIĘŻY SILNIEJSZY — MÓWIŁ KONSUL UKRAINY.

Następnie inicjator imprezy, Leszek Dublaszewski, podziękował burmistrzowi Jackowi Kosmali za to, że zgodził się zorganizować tak dużą imprezę właśnie w Nidzicy. — Jej przygotowanie wymagało dużo pracy i zaangażowania wielu osób — podkreślił. I rozpoczął się mecz, który przebiegał w bardzo przyjaznej atmosferze. Posel Iwona Arent, kapitan drużyny parlamentarzystów, podkreśliła, że spotkanie to ma szczytny cel.



Mecz Parlamentarzyści — Samorządowcy został rozegrany w Nidzicy



— GRAMY TEN MECZ WSPÓLNIE, PONADPARTYJNIE, ŻEBY POKAZAĆ, ŻE WSPIERAMY WALCZĄCĄ UKRAINĘ. JESTEM JEDYNĄ KOBIETĄ NA BOISKU. WOLAŁABYM, ŻEBY NAS BYŁO WIĘCEJ. TO PRAWDA, ŻE Z SAMYMI MĘŻCZYZNAMI GRA MI SIĘ TRUDNO, ALE ROBIĘ CO MOGĘ, STARAM SIĘ.

Chciałabym, aby moja drużyna wygrała, ale nie jest to ważne, najważniejszy jest cel tego meczu — mówiła posłanka Iwona Arent. Podobnego zdania był także siatkarz Marcin Możdżonek. — Grało mi się bardzo dobrze, mimo że nigdy w piłkę nożną nie grałem. Najważniejsze jest to, że wszyscy jesteśmy cali i zdrowi. To był mecz przyjaźni, a nie rywalizacji. Nie było ostrych zagrań, za to dużo ciekawych podań, trochę kiksów i dużo dobrej zabawy. Przeciwnicy grali bardzo dobrze. Widać, że nasi rywale są zgrani, często grają w piłkę nożną. Wynik nie jest ważny, ważne jest, że gramy dla Ukrainy — mówił Marcin Możdżonek.

Mecz zakończył się wynikiem 4:3 dla samorządowców. Na wszystkich czekały smaczne potrawy z grilla, kawa, herbata i ciasto.

HALINA ROZALSKA